

DZIŚ
W numerze

- Dyskujemy nad tezami na V Zjazd — str. 3
- Pomoc NOT dla racjonalizatorów — str. 4
- Notatki z podróży do ZSRR — str. 5

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 45 (622) Kraków, 9 XI. — 15 XI. 1968 r. Cena 50 gr

W październiku — dobre wyniki

Bardzo dobrze spisala się w październiku załoga huty. Założeniem było wykonanie planu miesięcznego produkcji towarowej w 102,5 proc. (taki wynik potrzebny jest dla uzyskania dobrego, końcowego bilansu pracy w br.). Hutnicy nie zawiedli. Plan wykonali w 102,7 proc. Dodatkowo wyprodukowana wartość produkcji wyniosła 37,4 mln złotych. Plan natomiast produkcji globalnej wykonany został w 103,6 proc. Równie dobrze — ale jednak poniżej założeń dyrekcji — wykonany został plan za 10 miesięcy br. Założeniem było uzyskać rezultat 101,2 proc. Osiągnięto faktycznie 100,9 proc. zadań. Zabrakło 0,3 proc., niewiele, ale jednak! Wartość dodatkowej produkcji towarowej HIL od początku roku wyniosła 143,6 mln złotych. Plan produkcji globalnej wykonany został w 100,2 proc.

tych i załoga Wydziału Rur Zgrzewanych, która dała od siebie ok. 7 mln złotych. Wymienione załogi uplasowały się na czele, wzięły na swe barki największy ciężar wykonania zadań towarowych huty.

NIE Z WINY HUTY

A minusy? Niedobór powstał przede wszystkim w ZK (jest on w znacznym stopniu usprawiedliwiony) oraz we wlewkach. Mimo, że załogi obu naszych Stalowni spisały się znakomicie, uzyskując dodatkową produkcję stali w ilości ok. 22,5 tys. ton, nie został wykonany plan produkcji towarowej. Zabrakło ok. 2,4 tys. ton. Bierze się to stąd, że nie udało się nam dokonać zaplanowanej wysyłki wlewków do Czechosłowacji i tranzytem przez ten kraj. Stało się to ze zrozumianych powodów. Nie ma więc żadnej winy ze strony stalowników, ani zakładu: po prostu z przyczyn obiektywnych nie można było w pełni wyeksportować zaplanowanych dostaw.

(Dokończenie na str. 4)

BRAWO WALCOWNICY Z P-61

Załoga Walcowni Gorącej Blach zasłużyła sobie na najwyższą notę: pracowała w październiku doskonale. Pełną parą ruszyła naprzód, osiągnęła zwycięstwo w pięknym stylu. Jej wkład do bilansu pracy całej huty jest najwyższy, dodała do wartości produkcji towarowej HIL od siebie kwotę 28,5 mln złotych. Dodatkowa produkcja blachy wyniosła ok. 6 tys. ton, w tym prawie tyle samo było produkcji towarowej na konkretnie zamówienie klientów. Gratulujemy sukcesu bardzo serdecznie i życzymy również dobrych wyników do końca roku!

Co zdecydowało o dobrej pracy Walcowni Gorącej? Przede wszystkim rytmiczność, systematyczne wykonywanie i przekraczanie planów dobowych. Konsekwentna realizacja zamówień i odrabianie istniejących w tej dziedzinie zadłości. No i troska o jakość produkcji, o eliminowanie wrażliwości. Ofiarą postawa całej załogi. Jej harmonijna współpraca, daly efekty.

Bardzo dobrze pracowały w październiku załogi Walcowni Zgniatacz i beniaminka huty — Walcowni Slabing. Zdobyły się na ogromny wysiłek i w rezultacie wniosły do „skarbcza” huty ok. 22 mln złotych. Dobrze spisała się też załoga Ocynkowni Blach P-62, której wkład wynosi ok. 8 mln zio-

Huta im. Lenina przed V Zjazdem Partii 25 mln ton stali



Oni byli autorami jubileuszowego spustu stali. Od lewej: St. WOŹNIAK — I wytapiacz, J. KLIMAS — III wytapiacz, St. WÓJTOWICZ — I wytapiacz, W. CZECHOWSKI — mistrz oraz J. PYTKO — II wytapiacz.

Niemal w przededniu V Zjazdu PZPR, tj. w piątek w godzinach przedpołudniowych odbyła się w Stalowni Martenowskiej uroczystość związana z wyprodukowaniem 25 mln tony stali. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele kierownictwa huty z członkiem egzekutywy KW PZPR w Krakowie, I sekretarzem KF tow. T. Wachowskim, przewodniczącym RZK HIL tow. J. Stefanikiem, dyr. produkcji — tow. A. Jewasińskim, dyr. ekonomicznym tow. St. Suchońskim oraz licznie przybyli przedstawiciele krakowskiej prasy, radia, TV i Kroniki Filmowej.

otrzymali proporzec oraz dyplomy w uznaniu pomysłnych wyników we współzawodnictwie przedzjazdowym.

W wykonaniu zobowiązań przedzjazdowych wyróżnili się zwłaszcza brygady, współzawodniczące o tytuł BPS im. V Zjazdu. Są to: brygada I hali pieców martenowskich z Marianem Imiołkiem i mistrzem W. Czechowskim, brygada St. Borejczuka.

Wyróżniona została również brygada energetyczna mistrza E. Szczyпки i brigadzisty J. Jędrzejaka.

Wśród produjących znalazł się również Oddział Pracy Socjalistycznej Hali Zestawów, składający się z czterech brygad, którymi kierują: J. Zdradzisz, Z. Zieliński, K. Brudny, J. Cieszyński oraz kierownik tow. H. Gediga.

Uroczystość w Stalowni zakończyło spotkanie aktyw stalowników z przedstawicielami prasy oraz kierownictwem huty. (ik)

Spotkanie delegatów na Zjazd z zespołami BPS



Ze spotkania delegatów na Zjazd z członkami BPS. Przemawia tow. T. Wachowski. Fot. J. PODLECKI

W czwartek spotkali się w sali teatralnej HIL członkowie Brygad Pracy Socjalistycznej z delegatami naszej organizacji partyjnej na V Zjazd PZPR towarzyszącymi Tadeuszem Wachowskim, Alojzym Grabczyńskim, Jerzym Stanańskim, Julianem Liszką, Stefanem Maciejewskim i Janem Czerwiec. Obecni również byli: sekretarze KF tow. Marian Najduchowski i Józef Nowotny, przew. Rady Zakładowej HIL tow. Jan Stefanik, dyr. pracy tow. Julian Olszowski.

członków huty, co stanowi ok. 29 proc. załogi. Czy to dużo, czy mało? Stan ilościowy na pewno nie jest zły, rzecz tylko w tym, że struktura współzawodnicząca nie jest prawidłowa. Zdecydowana bo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

U budowniczych HIL

2 miesiące wcześniej ruszy Walcownia Taśm



Prezydium wiecu budowniczych HIL, na którym podjęte zostało zobowiązanie wcześniejszego oddania do eksploatacji Walcowni Taśm.

7 listopada, w 51 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w odświętnie przybranej sali Walcowni Taśm huty — największej obecnie priorytetowej naszej inwestycji w kombinacie — zebrał się budowniczy tego obiektu, przedstawiciele Biura Projektów Bipros-

stal i Inwestycji HIL. Oklaskami powitano zajmujących miejsce w prezydium: przedstawiciela KW PZPR, kier. Wydz. Budownictwa tow. Adama Lenczowskiego, I sekretarza KD PZPR w Nowej Hucie tow. Tadeusza Nowickiego, I sekretarza KZ w PPB HIL tow. Karola Jaska, delegata budowniczych

HIL na Zjazd Partii, przew. RZ tow. Mieczysława Kyrca.

Wiec odbywający się w przeddzień Zjazdu Partii poświęcony był wyrażeniu gości powitalnych i poparcia PZPR, nie słowami i nie deklaracjami, ale konkretnym czynem produkcyjnym. Budowniczy HIL, którzy mają już na swym koncie setki wzniesionych przed terminem obiektów kombinatu, także tym razem — na cześć V Zjazdu Partii — postanowili skrócić termin oddania do użytku największej obecnie inwestycji, Walcowni Taśm i Kęsów w HIL.

Zobowiązanie w tej sprawie przedstawił I sekretarz POP przy ZBM nr 3 PPB HIL tow. Zygmunt Adler (tekst zobowiązania wręczony zostanie Prezydium V Zjazdu PZPR w Warszawie). Budowniczy huty, a więc załogi PPB HIL oraz wszystkich przedsiębiorstw specjalistycznych, pracownicy Biura Projektów Biprostal i pracownicy Inwestycji HIL, postanawiają wspólnym wysiłkiem oddać kompleks Walcowni Taśm i Kęsów HIL do wstępnej eksploatacji w dniu 31 października 1969 r. tj. o dwa miesiące wcześniej.

(Dokończenie na str. 2)

Wielki koncert dla hutników

9 listopada, o godz. 19 w Hali Widowiskowo-Sportowej Huty im. Lenina odbędzie się jedna z największych imprez artystycznych w okresie przygotowań do V Zjazdu, na której zostaną wręczone odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej im. V Zjazdu wszystkim zwyciężskim zespołom z huty, które osiągnęły swój cel w przedzjazdowym współzawodnictwie. Organizatorami imprezy są Centralna Rada Związków Zawodowych, Polskie Radio i Dom Kultury HIL.

Wielki koncert dla hutników mieć będzie niezwykle atrakcyjny program. Wezmą w nim udział dwie znane orkiestry Polskiego Radia pod kierownictwem Stefana Rachonia oraz Bolesława Klimczuka, zespoły „Alibabki” i „Bizony”. Spiewają artyści Teatru Wielkiego w stolicy Barbara Niemian i Bernard Ładysz. Plejadę gwiazd tego wieczoru uzupełniają Violetta Villas, Hanka Konieczna, Joanna Rawik, Wiesława Orlewicz, Adam Zwierz, Krzysztof Cwynar i Stan Borys. Konferansjerka w wytrawnym wykonaniu Ireny Dziubińskiej, Lucjana Kydryńskiego oraz Janusza Borowicza, ik

„Głos” rozmawia z delegatami na V Zjazd

„KONCERTU ŻYCZEŃ” NIE BYŁO — Cieszy mnie przede wszystkim fakt — mówi TADEUSZ WACHOWSKI — I sekretarz Komitetu Fabrycznego Partii — że nasza delegacja na Zjeździe będzie mogła przedstawić tak wielkiemu forum dorobek naszej hutniczej organizacji i zespołowej walki niej ponad trzydziestotysięcznej, największej w kraju załogi. Jest to dorobek liczony nie tylko konkretnymi efektami produkcyjnymi, wielkim, masowym czynem przedzjazdowym, ale przede wszystkim konsolidacją całej załogi, zarówno członków partii jak i bezpartyjnych. Daliśmy tego wyraz w okresie wydarzeń marcowych i podczas przedzjazdowej dyskusji. Okres przed V Zjazdem cechowało ogromne ożywienie pracy partyjnej. Jego wyrazem były choćby wnioski, z którymi występowała załoga huty. Tu porównanie. W okresie przed IV Zjazdem odnotowaliśmy 760 wniosków, podczas gdy teraz było ich — mówię tylko o tych zweryfikowanych — 4980. Co szczególnie ważne, nie był to „koncert życzeń” pod adresem władz centralnych. Ponad siedemdziesiąt procent wniosków już realizujemy — we własnym zakresie.

Z PUNKTU WIDZENIA NASZEJ MŁODEJ ZAŁOGI — Najważniejszą według mnie sprawą — mówi tow. JAN CZERWIEC z Odlewni — która zresztą przewijała się na wszystkich zebraniach poświęconych omówieniu Ter w kontekście wydarzeń marcowych i na nie wypadków czechosłowackich — jest umocnienie kierowniczej roli partii. Inny problem, choć także wiążący się z poprzednim, to sprawa wychowania młodzieży w duchu umiłowania Ojczyzny powiązanego z internacjonalizmem. Patrząc na to z punktu widzenia nie tylko młodzieży uczącej się i studiującej, ale również młodej stonkowniczo załogi naszego kombinatu. I trzecia sprawa dotycząca całego hutnictwa. Chodzi mi o tych, że tak powiem „wypracowanych” już w hutnictwie ludzi. O tych, których stan zdrowia nie pozwala na kontynuowanie dotychczasowej pracy. Dlatego tak ważna byłaby budowa zakładu rehabilitacyjnego, by ludzie ci, po pewnym okresie leczenia mogli do nas wracać, podejmując cięższą pracę, zachowując możliwość dotychczasowe zarobki. (Dalszy ciąg na str. 3)

A więc już za dwa dni — V Zjazd Partii. Wiele tygodni, miesięcy, załoga naszej huty, tak zresztą jak i cały kraj, prowadziła dyskusję nad tezami na V Zjazd Partii.

Już za dwa dni...

Plon tej dyskusji wielokrotnie już omawialiśmy na łamach „Głosu”. Pisaliśmy o zgłoszonych wnioskach, o czynnie produkcyjnym towarzyszącym dyskusji. Wiele materiałów poświęciliśmy ludziom wyróżniającym się w tym czasie w pracy — ludziom Czynu Zjazdowego.

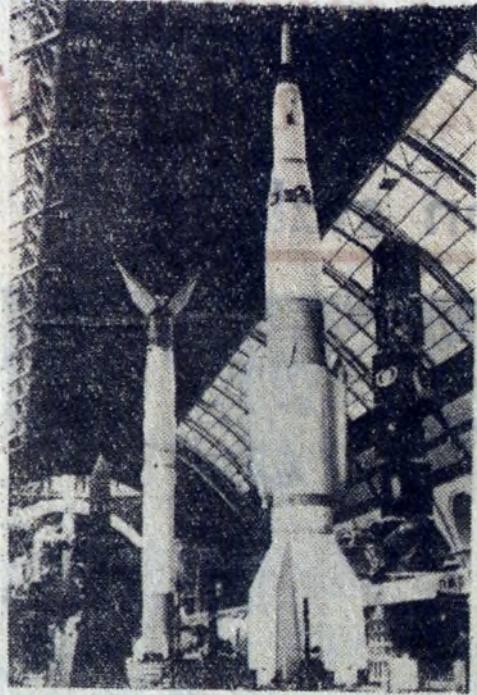
Pisaliśmy niemało o sprawach ideowych, o podstawach zaangażowanych i obywatelskich.

Okres dyskusji przedzjazdowej przyczynił się do bardziej wszechstronnego naświetlenia tak istotnej dzisiaj problematyki walki politycznej z obcymi poglądami.

Walka z rewizjonizmem, prowadzona także i przez naszą organizację partyjną przyczyniła się do umocnienia kierowniczej roli partii.

W rezultacie, także i nasi delegaci będą mogli za-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Jedną z dziedzin, w których ZSRR dzięży zdecydowany prym w świecie jest podbój kosmosu. Na zdjęciu: fragment wnętrza pawilonu „Kosmos” na Wszechzwiązkowej Wystawie Osiągnięć Gospodarczych w Moskwie.

Drugie półwiecze Kraju Rad

Przed kilkoma dniami minęła 51 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Kraj Rad wkroczył więc w drugie półwiecze pokojowej pracy nad budownictwem komunizmu. Każdy rok zbliża ludzi radzieckich do celu, wytkniętego w roku 1917 przez Rewolucję Październikową, której zdołane owoce z roku na rok, zadziwiająca cały świat. Gdy spojrzymy na Kraj Rad retrospektywnie, widać miłowe kroki budownictwa przemysłowego, oświaty i kultury, polęgi obronnej. Dzisiaj nawet najzgorzalsi przeciwnicy socjalizmu na Zachodzie, najwięksi wsteczniczy i eponeci — muszą dostrzegać potęgę naszego wielkiego sąsiada i muszą się z nią liczyć.

Dla nas, Polaków znaczenie sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jest sprawą oczywistą. We współczesnym świecie, gdy toczy się ostra walka ideologiczna, gdy odwołujemy się NRF coraz śmielej mówią o równaniu, gdy podejmowane są próby skłócenia ze sobą krajów socjalistycznych, czego klasycznym przykładem były kontrrewolucyjne wystąpienia w Czechosłowacji — w tej sytuacji, trudnej i złożonej, Kraj Rad, a wraz z nim wszystkie kraje Układu Warszawskiego są jedynym gwarantem bezpieczeństwa w Europie.

„Dni, które wstrząsnęły światem” miały miejsce przed 51 laty. Rewolucji nie wrócono żadnej przyszłości. A jednak — to już 51 lat chlubnych kart w dziejach narodów radzieckich...

(Dokończenie ze str. 1)
meldować na Zjeździe, że organizacja partyjna Huty im. Lenina, największa zakładowa organizacja w kraju, wita Zjazd Partii z godnym jej rangi dorobkiem.

Już jutro — w niedzielę — delegaci fabrycznej organizacji partyjnej udadzą się na dworzec, gdzie wraz z dziesiątkami innych przedstawicieli regionu krakowskiego, odjadą do Warszawy.

Partyjny sejm — Zjazd delegatów ponad dwumilionowej partii, będzie —

Już za dwa dni...

wszyscy to dobrze wiemy i rozumiemy — największej rangi wydarzeniem politycznym w życiu kraju.

Tam właśnie dokona się gruntownego przeglądu wszystkich „pro i contra”, tam określą się dalsze działania w sensie społecznym, gospodarczym i w ogóle programowym.

Zjazd Partii skupi na sobie uwagę nie tylko naszego społeczeństwa. Będzie to wydarzenie o znaczeniu międzynarodowym w ruchu robotniczym, w którym PZPR i jej działalność, odgrywają przecież poważną rolę.

Zycząc Zjazdowi owocnych obrad, my — członkowie partii i załoga HIL, czołowy oddział klasy robotniczej Krakowa, hutnicy — będziemy pilnie przysłuchiwać się dyskusji na forum Zjazdu. Będziemy towarzyszyć twórczym poszukiwaniom, których celem jest określenie najlepszych dróg rozwoju naszej ludowej, socjalistycznej ojczyzny, w nowym steroleciu kadencji najwyższych władz partyjnych.

Z życia partii

Wnioski — już w realizacji

Nie znika z szpalt także i nasza gazeta sprawa realizacji wniosków, wysuniętych w przedzjazdowej dyskusji. Stoi ona w centrum zainteresowania tych, którzy z nimi wystąpili i którzy mają je realizować. I słusznie. Inwencje członków partii i bezpartyjnych, wyzwoloną w okresie przedzjazdowym, okresie wielkiego ożywienia pracy partyjnej — trzeba wprowadzać w życie.

Zwróciliśmy się więc z prośbą o relację, jak przedstawia się sprawa realizacji wniosków w dwóch Komiteatach Zakładowych: Walcowni Drobnej i Drutu oraz w Zakładzie Koksochemicznym.

Oto relacja pierwsza z P-64. Na wnioski skierowane poprzez KF do instytucji szczebla centralnego już otrzymaliśmy odpowiedź — mówi i sekretarz KZ tow. Liszka. Zostały one skierowane pod właściwe adresy, a o sposobie ich załatwienia zostaniemy poinformowani.

Wnioski natomiast do KZ czy kierownictwa wydziału realizujemy na bieżąco. Np. taka sprawa jak remonty zapobiegawcze prostownic do kątownika. Zaniedbywano ich przegląd, co wpływało na jakość produkcji. Obecnie na bieżąco, po kampanii prostownia kątownika, a ma to miejsce co 10-15 dni — dokonuje się przeglądu i gdy zaobserwuje się potrzebę — remontuje.

Jest jeszcze jedna grupa wniosków, tych, które uważaliśmy, że powinna zrealizować dyrekcja huty. Niestety, wrócić one do nas wprowadzić z adnotacją, że istotnie są słuszne, ale... powinny być wprowadzone w życie przez wydział. Ta argumentacja nie trafia nam jednak do przekonania.

Relacja druga sekretarza KZ Koksochemii tow. Maciejaszka. W dyskusji przedzjazdowej odnotowaliśmy 359 wniosków, z których 260 uznaliśmy za słuszne. Do realizacji dla nas samych — dla Komitetu Zakładowego — było 53 w grupie produkcyjnych spraw, 15 dotyczyło dziedziny socjalno-bytowej, 20 pracy wewnętrznej. Wiele z nich już załatwiono, oczywiście myślę o sprawach doraźnych, czy usunięciu drobnych usterek. Był np. taki wniosek: zwiększyć ilość mleka na stanowiskach szczególnie uciążliwych dla zdrowia. Chodziło o pracowników pompowni wód fenolowych. To już załat-

Przedprzedaż biletów

Za tydzień, 17 bm. w hali Garaży odbędzie się spotkanie bokserkie o mistrzostwo I ligi Hutnik — Stal St. Wola. Zobaczymy m. in. pojedynki w wadze ciężkiej Jędrzejewski — Trella. Zamówienia na bilety znizkowe przyjmuje od wydziałów kombinatu (telefonicznie) sekretariat Hutnika — od poniedziałku 11 listopada.

Ob. Annie Winiarskiej

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci męża i naszego drogiego Kolegi

MARIANA WINIARSKIEGO

składają —

Kierownictwo Pionu DT, organizacja partyjna Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy

Serdeczne podziękowanie

organizacji partyjnej, Radzie Zakładowej, kierownictwu i załodze Walcowni Zimnej Blach HIL, a szczególnie ob. Józefowi Gądkowi, za pomoc w ciężkich chwilach po śmierci mego męża

LUDWIKA KALICKIEGO

składa żona

Budowniczy huty na cześć V Zjazdu Warsztat Ośrodka Szkolenia Zawodowego — 40 dni wcześniej

W dniu 6 bm. odbyło się uroczyste podpisanie zobowiązania podjętego wspólnie przez załogę ZB-M nr 2 PPB HIL i przedsiębiorstw podwykonawczych takich jak ZRW, ZRI, Mostostal, Elektromontaż, Instal, Termoizolacja oraz Inwestora HIL na cześć V Zjazdu PZPR i 50-lecia odzyskania niepodległości Polski. W udekorowanej odświętnie i pachnącej świeżą farbą hali warsztatu szkolnego zebrał się bu-

downiczowie, młodzież Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy PPB HIL, przedstawiciele inwestora. Przebieg prac przy budowie tego obiektu wznoszonego dla Ośrodka Szkolenia Zawodowego HIL (w pobliżu szkoły) przedstawił inż. Andrzej Ząbek. Głos następnie zabrał przedstawiciel ZSB inż. Czesław Bogdanowicz zgłaszając gotowość młodzieży tej szkoły do czynnego włączenia się do prac wykończeniowych. W

się zobowiązano — a 320. Warto dodać, że brygada Siwca przekazała także 340 zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

20 ub. miesiąca wspomnianą brygadą podjęła nowe, wartościowe zobowiązanie: dokonania remontu i przebudowy suwnicy hali leżniczej na w. pięciu nr 5. Praca to ciężka (gaz i wysoka temperatura), dlatego też odmówili jej HPR-owcy. Koszt remontu wynosi 84 tys. złotych, a zobowiązanie wykonano całkowicie właśnie dzisiaj — na dwa dni przed V Zjazdem Partii. Gratulujemy!

UZNIANIE DLA BPS WIELKOPIECOWNIKÓW MISTRZA EUGENIUSZA SIWCA

Miło nam donieść Czytelnikom, że brygada E. Siwca z P-40, walcząca o tytuł „BPS im. V Zjazdu” — już 5 bm. zrealizowała wszystkie zobowiązania podjęte dla uczczenia zbliżającego się Zjazdu Partii. Przekroczono przy tym ilość zebrańnych metali kolorowych o 143 kg a przy odbudowie zamku w Korzkwi członkowie brygady pracowali nie 68 godzin — jak

imieniu Komitetu Zakładowego PZPR PPB HIL przemówił tow. Aleksy Sopol: podziękował budowniczym za wysiłek wniesiony w realizacji tej inwestycji, gratulował zobowiązania.

Podjęła je cała załoga ZB-M nr 2 „Koksownia” postanawiając oddać warsztat szkolny do użytku 40 dni przed terminem tj. w dniu 20 listopada br. Kubatura obiektu wynosi 12 tys. m. sześć, jego powierzchnia użytkowa — 1.960 m. kwadrat. Warsztat, z którego korzystać będzie młodzież szkół zawodowych huty, wyposażony zostanie w 127 jednostek sprzętu różnego typu i 39 obrabiarek z napędem elektrycznym. Ponadto warsztat posiadać będzie kuźnię, spawalnię, urządzenia do obróbki cieplnej oraz pokój pomiarowy.

Wykonanie zobowiązania przyspieszy szkolenie wykwa-

(Dokończenie na str. 3)

Spotkanie delegatów

(Dalszy ciąg ze str. 1)
wiem większość delegatów stojących w szranki BPS, to zespoły z wydziałów pomocniczych i usługowych. Ciągłe jeszcze zupełnie niedostatecznie jest rozwój współzawodnictwa BPS, tam — gdzie ruch ten przynosiłoby największe korzyści i gdzie jest najpotrzebniejszy: w wydziałach podstawowych, hutniczych.

Dość dobrze, acz na pewno jeszcze niedostatecznie przyjmują się u nas nowe, wyższe formy współzawodnictwa BPS. Wystarczy powiedzieć, że 99 zespołów walczy o tytuł BPS im. V Zjazdu Partii, 21 brygad udaje się o tytuł im. 25-lecia PRL, 46 — o tytuł 20-lecia HIL, i zaledwie 5 zespołów przyjęło jako główne kryterium swych wysiłków pracę bez wypadków. W sumie utytułowanych brygad, które „nie spoceją na laurach”, ale nadal pragną walczyć i rywalizować jest w hucie 171. Obejmują one ok. 3 tys. pracowników.

Głos na spotkaniu zabrali następnie: delegat na Zjazd z Pionu Gł. Mechanika HIL tow. Jan Czerwiec, brygadziosta BPS z ZK Wiktor Nowak i suwnicowa ze Stalowni Martenowskiej Urszula Ciszek. Z tych wystąpień najważniejsze wydały mi się — poza omówieniem problematyki współzawodnictwa — podjęcie apelu ZMS o udział młodzieży w budowie pomnika Janka Krasickiego. Jak wyjaśnił brygadziosta Nowak nie będzie to w dostojnym znaczeniu pomnik, ale jego symbol — obiekt turystyczny w okolicach Myślenic przeznaczony dla młodzieży, która pragnie go wzniesić ze swych składek. Brygada z ZK wpłaciła już na ten cel 200 zł i wzywa ona całą młodzież huty o podjęcie apelu i o rozwinięcie lańcucha dobrovolnych wpłat. Podaje konto, na które można wpłacać pieniądze: Komitet Budowy Pomnika Janka Krasickiego 712-71-86 NBP Od-

W radach robotniczych więcej inicjatyw

Na wstępie pytanie: w jaki sposób powinny być dokonywane oceny działalności Oddziałów Rad Robotniczych? Tak, aby wolne one były od nieścisłości czy subiektywizmu? Przeprowadzona ostatnio kontrola, działalności i ocena ORR w wydziałach huty przez Radę Robotniczą HIL dawała istotnie maksymalne możliwości szczegółowej analizy. Dokonał jej bowiem aktyw złożony z członków plenum RR oraz aktywistów z komisji problemowych Rady Robotniczej, liczący,

bo pięćdziesięciosobowy. Oprócz kontroli przeprowadzonej, również dla lepszej oceny, siedemdziesiąt różnych indywidualnych z działaczami ORR. A to daje podstawy do rzeczywistej rzetelnej oceny pracy ORR na tle życia wydziałów huty.

POPRAWA STYLU PRACY

Jak Oddziałowe Rady zrealizowały uchwałę podjętą po ubiegłorocznej ocenie ich pracy przez Radę Robotniczą HIL? Przede wszystkim nastąpiła znaczna poprawa w aktywności ORR. Radykalnie na przykład zmienił swój styl pracy Rada w P-64, P-50, P-51, OZR, P-40. Pomocni w ożywieniu działalności Rad byli działacze z Rady Robotniczej HIL, inspirowali i pomagając w podniesieniu rangi ORR. Przyczynili się do tego poszczególni działacze samorządowi z ORR (jak T. Bryła, A. Szełągowski, S. Świerczek, W. Horecki, J. Palmowski, E. Wileczyński, K. Niedzielski i in.).

Zmiany na lepsze zachodzą w innych ORR, poza wymienionymi. Niewątpliwie spowodowały to również zmiany osobowe w ORR, w których znalazło się sporo ludzi nowych, w miejsce nieaktywnych dawnych członków. Zwiększyła się wśród działaczy liczba członków akty-

2 miesiące wcześniej ruszy Walcownia Taśm

(Dokończenie ze str. 1)
siacie przed obowiązującym terminem rządowym. Czyn ten przyniesie gospodarce narodowej bardzo poważne efekty — produkcyjne i finansowe. Tekst zobowiązania, przed uroczystym podpisaniem go przez przedstawicieli wszystkich przedsiębiorstw w społeczeństwie oddania kompleksu, został jednogłośnie zaaprobowany przez zebranych na wiecu budowniczych. Obiecali — słowa na pewno dotrzymają. Życzylimy im gorąco wypełnienia postanowień zobowiązania goszczący tego dnia na budowie przedstawiciele władz partyjnych z I sekretarzem KD w Nowej Hucie tow. T. Nowikiem na czele. (jd)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HUTY DO 6 BM. WŁ.	
% planu	
ZMO — wyroby szmatowe	101
wyroby zasadowe	103
dolomit	101
wapno	108
wyr. smołowo-dolomit.	83
ZK — koks ogółem	98
koks wielkopieczowy	95
smoła	101
benzol	97
sierczan amonu	98
Aglomerownia nr 1	116
Aglomerownia nr 2	107
Wielkie Piece — surówka	104
Wydz. Przerobu Żużla	105
żużel granulowany	78
żużel pienisty	613
żużel kawałkowy	104
Stalownia Martenowska	104
Stalownia Konwertorowa	104
Wydz. Wlewnic — wlewnice	108
Wydz. Walcownie Wstępne	111
kęsiska prod. surowa	109
prod. gotowa	103
kęsy prod. surowa	102
prod. gotowa	90
Walcownia Slabing	106
slaby prod. surowa	106
prod. gotowa	107
Walcownia Gorąca Blach	105
prod. surowa	107
prod. gotowa	105
Walcownia Drobna	111
profile drobne prod. sur.	126
prod. gotowa	102
walcówka prod. surowa	139
prod. gotowa	118
Walcownia Zimna Blach	104
blacha czarna prod. sur.	104
blacha ocynk. prod. sur.	97
prod. gotowa	97
blacha ocynkow. ogniwo	104

prod. gotowa blacha ocynkow. elektrol. 239
prod. gotowa taśma 46
Wydz. Rur Zgrzewanych rury prod. surowa 121
prod. gotowa profile zimno gięte 106
Wydz. Odlewnie prod. ogółem 92
stal elektryczna surowa 94
odlewy stalowe 61
odlewy żelwne 92
Wydziały W-3 wyroby kute ogółem 100
odkwalki swob. kute 100
prod. ogółem 100
konstrukcje stalowe 100
Silownia — energia elektrol. 100
Stalownia HIL — stal ogółem 104

ton stali, załoga Konwertorowej — ok. 800 ton. Wszystko na to wskazuje, że ich wyniki w skali miesiąca będą bardzo dobre. W czołówce kroczy również załoga Walcowni Drobnej. Wykonała plan w obu asortymentach, nadwyżki wynoszą: prawie tysiąc ton profili drobnych i ok. 1,6 tony walcówek.

WYKONALI Z NADWYŻKĄ ZADANIA.

Mocne tempo pracy utrzymuje nadal załoga Walcowni Gorącej Blach. Już po pierwszym tygodniu miesiąca posiada ona nadwyżkę przekraczającą tysiąc ton blachy. A ponieważ pracuje bardzo dobrze rezultat ten na pewno poprawi. Z nadwyżką wykonała plan załoga Walcowni Zimnej Blach — w asortymencie blachy czarnej i ocynowanej elektrolitycznie. Bardzo równomiernie pracowała załoga Wyd. Rur Zgrzewanych. Wykonała plan w 25 proc., dostarczyła dodatkowo 25 km rur.

POZOSTALI W TYLE.

Kilka wydziałów nie dotrzymało kroku najlepszym. Pozostały w tyle załogi Ocynkowni Blach i Ocynowni Ogniowej Blach. Nie został również wykonany plan produkcji taśmy. Nienajlepsze rezultaty uzyskały też załogi Wyd. Odlewnie.

POSTOJ WAGONÓW PKP.

Pod tym względem kiepsko nieestety zaczęli się miesiąc. W ciągu paru dni zanotowaliśmy przekroczenia limitu średniego czasu postoju wagonów PKP w hucie (norma wynosi 11,1 godziny). Oto jak kształtował się postój taboru od początku bm: 1 bm. — 9,3 godz., 2 bm. — 11,5 godz., 3 bm. — 10,7 godz., 4 bm. — 14,3 godz., 5 bm. — 11,7 godz., 6 bm. — 13,1 godz. (jd)

Dyskutujemy nad тезami na V Zjazd PZPR

STANISŁAW RACHTAN -

kierownik zmiany „C” Aglomerowni

Kierunek działania — postęp techniczny

W miesiącach poprzedzających Zjazd Partii cztery brygady Aglomerowni nr 1 zdobyły tytuł BPS. Są to zespoły mistrza wsadu Stanisława Szczupaka, mistrza sortowni Janusza Góreckiego, mistrza spiekalni Janusza Lewandowskiego i mistrza utrzymania ruchu Leona Michalczyka. Brygady te zobowiązały się wykonywać dodatkowo po 1.000 ton speiku miesięcznie do końca roku, czyli w sumie 12.000 ton. Dostarczyły one już natomiast 35,7 tys. ton aglomeratu o wartości 21,7 mln złotych. Taki jest ich czyn zjazdowy.

Również na zmianie „C” zgłoszone zostały do współzawodnictwa o tytuł BPS im. V Zjazdu Partii cztery brygady — mistrza wsadu Mariana Rogga, mistrza sortowni Czesława Machnika, mistrza spiekalni Zygmunta Peronia i mistrza utrzymania ruchu Leona Michalczyka.

Wymienione zespoły realizują na cześć V Zjazdu Partii liczne zobowiązania. Na czele wysuwają się czyn społeczny obejmujący 2.050 roboczogodzin (z tego na terenie wydziału — 900 i dla potrzeb dzielnicy — 1.150). Zobowiązania zostały już wykonane z nadwyżką: dla wydziału wynosząca 200 godzin i dla dzielnicy — 80 godzin. Obecnie — bezpośrednio przed Zjazdem — podjęte zostały nowe, dodatkowe postanowienia. Obejmują one jeszcze tysiąc godzin społecznej pracy.

Brygady Pracy Socjalistycznej z Aglomerowni nr 1 wraz z całą załogą dokładają szczególnych starań o podniesienie jakości speiku. Udaje im się to zresztą w pełni. Właściwości fizyczne i chemiczne speiku są coraz lepsze.

Duży krok naprzód został również zrobiony w dziedzinie postępu technicznego. Prowadzona jest u nas rekon-

strukcja taśm spiekalniczych nr 5 i 6, a w późniejszym okresie temu samemu „odmładzającemu” zabiegowi poddane zostaną taśmy nr 3 i 4.

JOZEF WSCIUBIAK -

taśmowy Aglomerowni, sekretarz KZ PZPR

Zobowiązania wykonaliśmy z nadwyżką

Załoga II Aglomerowni wykazała w okresie przedzjazdowym dużą mobilizację, pracowała bardzo dobrze. Uzyskaliśmy świetne wyniki produkcyjne: świadczy o tym najlepiej wysokie przekroczenie naszego zobowiązania przedzjazdowego. Zadeklarowaliśmy 120 tys. ton dodatkowego speiku, daliśmy natomiast 184 tys. ton. Ponadto na uwagę zasługuje nasz czyn społeczny. Postanowiliśmy przepracować 5.296 godzin na terenie wydziału. Mamy już za sobą 7.833 godziny pracy społecznej. Na rzecz dzielnicy zobowiązaliśmy się przepracować 3.436 godzin. Wykonaliśmy to zobowiązanie również z nadwyżką pracując 3.700 godzin — głównie przy rozbudowie stadionu KS Hutnik.

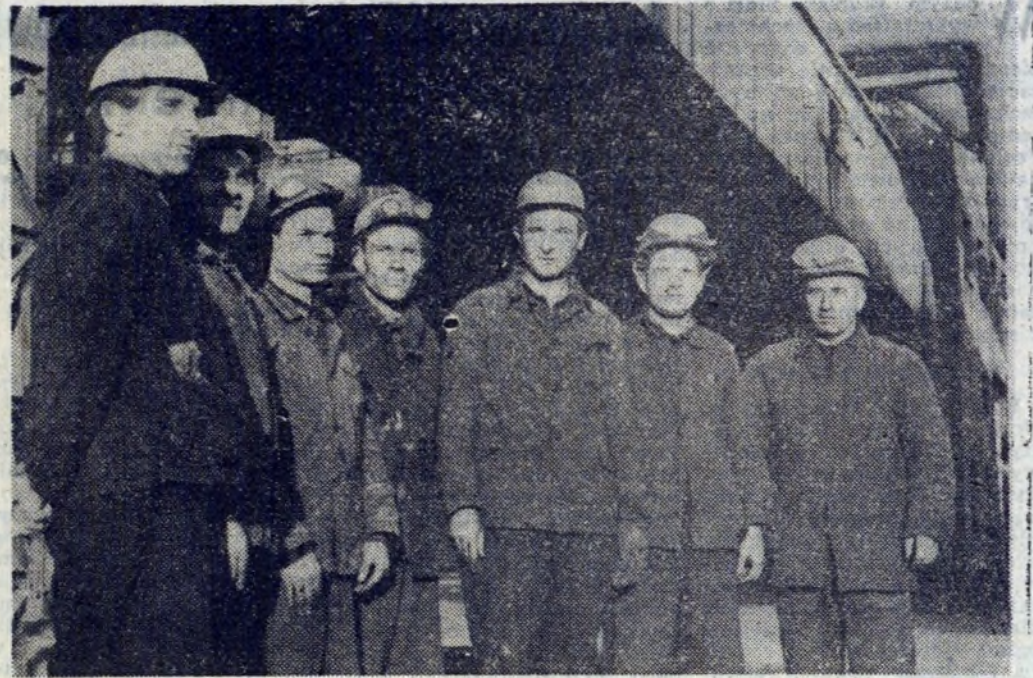
W ostatnim czasie tworzymy trzy Brygady Pracy Socjalistycznej (pierwsze zresztą w naszym nowym wydziale, jak również zaciągnęliśmy warty produkcyjne na cześć V Zjazdu Partii.

Wiele wysiłku poświęcamy dobremu informowaniu załogi o wynikach produkcyjnych i o kształtowaniu się jakości speiku. Ustawione zostały w każdym oddziale oraz w budynku administracyjnym specjalne tablice, na których wykazuje się najnowsze wyniki produkcyjne. Tablice te dobrze spełniają swą rolę.

I jeszcze parę słów o moim stosunku do tego przedzjazdowego. Z racji wykonywanej pracy szczególnie zainteresowały mnie zagadnienia techniczne i ekonomiczne. Duży nacisk kładzie się w tezach na wyższą wydajność pracy i na konieczność uzyskania lepszej jakości wyrobów. Nasza lepsza praca wpłynie na poprawę efektów ekonomicznych huty, a tym samym wywrze też wpływ na wzrost stopy życiowej w kraju. (jd)

W rozmowach na temat rozporządzającego się Zjazdu nasi pracownicy wyrażają pełne poparcie dla kierownictwa Partii, z dużym zainteresowaniem oczekują obrad, wiążą z tym ważnym wydarzeniem w życiu narodu, duże nadzieje. Chciałbym też dodać, że na odbywających się u nas ostatnio zebraniach partyjnych bardzo dużo uwagi poświęciliśmy Zjazdowi. Jedną z OOP na zmianie „B” wraz z organizacją ZMS, podjęła dodatkowe zobowiązanie. Jej członkowie postanowili przepracować jeszcze 150 godzin w czynnie społecznym przy pracach porządkowych w wydziale. Zobowiązanie to zostało wykonane w dniu 31 października.

Jeżeli chodzi o tezy przedzjazdowe, omówiliśmy je dokładnie na zebraniach partyjnych, związkowych i ZMS-kiach. Cała załoga z ogromnym zainteresowaniem dyskutowała poszczególne rozdziały tez. Mnie osobliście najbardziej trafiły do przekonania postanowienia, czy raczej propozycje, w sprawie ujednolicenia zasad wymiaru urlopów dla pracowników fizycznych i umysłowych, poprawy warunków pracy, wypoczynku, zdrowia. Nasza załoga — to przecież nowy wydział huty — jest bardzo młoda. Wyraźnie mi się więc konieczne stoczenie młodych ludzi w wielu przypadkach podejmujących po raz pierwszy pracę jeszcze większą niż dotychczas opieką.



Z inicjatywą OOP PZPR i ZMS Aglomerowni II załoga tego wydziału podjęła cenne zobowiązania dla użyczenia V Zjazdu PZPR. Dali one konkretne wartości ekonomiczne dla wydziału, poprawę warunków bhp, wyglądu zewnętrznego obiektów, terenów i wnętrza hal produkcyjnych. Obiektywem aparatu uchwycenie moment realizacji zobowiązania przez grupę (60 osób) pracowników, która pozostała po nocnej zmianie, by usunąć osiadły pod chłodnią aglomerat. Wśród wykonawców był także I sekretarz OOP tow. F. Kasza, tow. J. Wściubiak, a spośród wielu innych wymienić można J. Zimnickiego, A. Leśniaka, C. Potęgę, J. Korzybskiego, Białowąsa i M. Góreckiego. W ślad za nimi idą także pozostali pracownicy nie tylko Aglomerowni II, ale i I. JOZEF ROSKIEWICZ

Na cześć V Zjazdu Partii

Prawie miliard złotych dodatkowo od hutników

Takich zobowiązań i o tak wielkiej wartości, jakie realizuje załoga Huty im Lenina tego roku, jeszcze nie było! Wystarczy powiedzieć, że sama tylko wartość zobowiązań o charakterze produkcyjnym — wyliczona jako suma wartości poszczególnych wyrobów według cen porównywalnych — wynosi 977,1 mln złotych. W tym wartość produkcji towarowej huty według cen zbytu wynosi 287 mln złotych. Jeśli dodać do tego wartość licznych zobowiązań o charakterze czynno-społecznym, okaże się, że do efektów w postaci okrągłego miliarda złotych, do prawdy niedaleko.

Co wyzwoliło tak wielki ładunek ludzkiej aktywności i ofiarności? Nietrudno odpowiedzieć na to pytanie. Rok 1968 jest rokiem Zjazdu i jednocześnie obchodzimy 50 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Te dwa odległe od siebie wprawdzie o pół wieku ważne wydarzenia w życiu narodu polskiego, spowodowały w naszej hucie o-

twarcie potężnego łańcucha, w którym każde ogniwo to cenne zobowiązania załogi. Zresztą były i są to postanowienia wcale nie ostateczne. W miarę realizacji zobowiązań podejmowano nowe, dodatkowe, dorzucając do już zaoferowanych milionów — dalsze milionowe kwoty.

Najwięcej postanowień naszych hutników wiąże się z uczczeniem 20-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego oraz V Zjazdu Partii. Stanowią one wyraz konkretnego poparcia z y n e m i dodatkową produkcją programu naszej partii i kierownictwa PZPR z towarzyszeniem WŁADYSŁAWEM GOMUŁKĄ na czele. Stanowią głos naszych hutników towarzyszący delegatom kombinatu podczas obrad V Zjazdu PZPR.

Wiele zobowiązań zgłoszonych uroczystie na KSR huty w dniu 8 marca zostało już w pełni wykonanych. Nawet po ich zwielokrotnieniu. Zaczniemy nasz przegląd — u progu Zjazdu — od zobowiązań, które już przeobraziły się w tony aglomeratu, stali, surówki, rur i blach.

Załoga AGLOMEROWNI postanowiła dać w br. dodatkowo 120 tys. ton speiku. Dała już 184,2 tys. ton i nie jest to jeszcze jej ostatnie słowo. Do końca roku „dorzuci” jeszcze na pewno niejedną dodatkową tonę aglomeratu.

W pełni wykonała zobowiązanie” załoga STALOWNI MARTENOWSKIEJ, nasz jubilat szczytujący się właśnie 25-milionową toną wyprodukowanej stali. Postanowiła dać dodatkowo 40,5 tys. ton stali, dała natomiast 59,2 tys. ton.

Walcownicy ze ZGNIATACZA i tym razem nie zawiedli: swe zobowiązanie obejmujące 48 tys. ton kęsisk wy-

konali z nadwyżką dając dodatkowo 49,1 tys. ton. Podobnie przekroczyli zobowiązanie dotyczące kęsów. Zamiast jak zadeklarowali 21 tys. ton, dali już hucie 25,7 tys. ton kęsów. Dawno już osiągnęli „metę” walcownicy z WYDZ. RUR ZGRZEWANYCH huty. Postawili sobie jako zadanie wyprodukowanie dodatkowo 5 tys. ton rur stalowych. Dostarczyli już zaś — 6,8 tys. ton.

A teraz krótko o załogach, które w dniach poprzedzających V Zjazd Partii kończą realizację swych zobowiązań. Są to walcownicy z WALCOWNI DROBNYCH PROFILI I DRUTU (z 14 tys. ton zadeklarowanych profili wykonali już 11,6 tys. ton i z 18 tys. ton walcówki — 15,3 tys. ton), załoga STALOWNI KONWERTOROWO TLENOWEJ (brakuje jej do 38,1 tys. ton stali zaledwie ok. 5 tys. ton), załoga WALCOWNI GORĄCEJ BLACH (brak jej do 12 tys. ton zadeklarowanej blachy niespełna 2,5 tys. ton). Zbliża się już do mety także załoga WIELKICH PIECÓW, ale nie osiągnie jej chyba wcześniej jak pod koniec roku. Z 60 tys. ton surówki dostarczyła bowiem jak dotąd tylko 43 tys. ton. Bagatela, łatwo powiedzieć: tylko o 43 tys. ton, ale ile mieści się w tym trudu i potu, ile wysiłku!

Pozostałe załogi HiL, każda według swych możliwości, również realizują zobowiązania, również szybko zdążają do mety. W dniach Zjazdu Partii cała załoga naszej huty, z wydziałów produkcji podstawowej i wydziałów pomocniczych oraz usługowych — staje na watach pracy. Zwiększa tempo, poprawia jakość produkcji. (jd)

40 dni wcześniej — warsztat szkolny Ośrodka Szkolenia Zawodowego HiL

(Dokończenie ze str. 2) lifikowanych kadr dla huty. Ale nie na tym koniec korzyści: warsztat wykonywać bowiem będzie m. in. części zamienne. Dzięki przekazaniu obiektu przez budowniczych w dniu 20 listopada wyprodukowane będzie można do końca roku ok. 3 ton części zamiennych do urządzeń huty o wartości ok. 100 tys. złotych.

Z inicjatywą podjęcia zobowiązania wystąpiła grupa partyjna odcinka IV ZE-M nr 2 „Koksownia”. Należy podkreślić, że w tej chwili budowa weszła w ostatni, najgorętszy okres realizacji. Dominują prace wykonawcze. Na wyróżnienie zasłużyli sobie szczegól-

nie z Zarz. 2 — kierownik budowy inż. Stanisław Wilk, inż. Andrzej Ząbek, mistrzowie Czesław Stochel i Mieczysław Rossa. Bardzo dobrze pracowały brygady i betoniarzka Jana Podoby, Z Mostostalu wyróżnili się inżynierowie Nachyla i Chryniiewicz oraz brygada Teofila Koszka. Z ZRW — kierownik budowy ob. Góras, mistrz Urbańczyk i brygada Stanisław Pieca. Z Elmontu — inż. Ocieczek i brygada Henryka Soleckiego. Z Instalu — inż. Wojdyło, mistrz Budek oraz brygady Zygmunta Zajęca i Zygmunta Jagielskiego (ZMS-ska). Nadzór inwestycyjny nad budową warsztatu sprawują inż. Konrad Grześkowiak, inż. Waldemar Wdowiak, inż. Zbigniew Maniak. (jd)

„Głos” rozmawia z delegatami na V Zjazd Partii

(Dokończenie ze str. 1) WNIOSKI — WPROWADZĄC W ŻYCIĘ Mówi JERZY STANASZEK z Wydz. Kolejowego: — okres przed V Zjazdem przyniósł naszej Partii wielki kapitał. Kapitał ludzkiego zaufania, popartego czynami i realizacją zobowiązań. A także wnioskami, z którymi występowały załogi w całym kraju. Rzecz teraz w tym, żeby wszystkie słuszne postulaty zostały wprowadzone w życie. Przed wszystkim sami musimy dążyć do tego, żeby realizując te wnioski, które dotyczą szczebla KZ, czy wydziałów, wprowadzając do długofalowych programów działania te sprawy, które — choćby jak np. wzmożenie pracy ideowo-politycznej, nie są do załatwienia „od razu”.

KIERUNEK: SPRAWY IDEOLOGICZNE — Jestem niezmiernie zadowolony — mówi tow. JULIAN LISZKA z Walcowni Drobnej, że będą mogli uczestniczyć właśnie w V Zjeździe naszej Partii, który uważam za najważniejszy chyba od momentu Kongresu Zjednoczeniowego Partii w 1948 roku. Między IV a V Zjazdem miały w świecie miejsca wydarzenia o dużym ciężarze gatunkowym — natury przede wszystkim ideologicznej. Niewątpliwie to wszystko znajdzie swoje odbicie w atmosferze i obradach Zjazdu.

Osobiście oczekuję od Zjazdu położenia dużego nacisku właśnie na sprawy ideologiczne także w aspekcie postawy członka partii, konsekwentnego rozliczania z działalnością wszystkich, bez względu na szczebel i zajmowane stanowisko.

Sądzę również, że w dyskusji na Zjeździe będzie mowa o wielu wnioskach wysuniętych nie tylko przez załogę kombinatu.

ZASZCZYT — ALE I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

— Po raz pierwszy będę uczestniczył w tak ważnym wydarzeniu w życiu partii, jakim jest Zjazd — mówi tow. STEFAN MACIEJASZEK z Zakładu Koksowniczym. To wielki zaszczyt, o jakim nawet nie marzyłem. Ale to zarazem zobowiązuje. Z jednej strony — delegaci z huty przedstawiają Zjazdowi dorobek i postulaty organizacji partyjnej i całej załogi. Z drugiej zaś — już po Zjeździe — trzeba będzie przenieść do wszystkich atmosfer obrad, uchwały tutaj — do hutników. Udział w Zjeździe nie jest więc tylko jednorazowym uczestnictwem.

DOWÓD KONSOLIDACJI — V ZJAZD PARTII

Czego oczekuję od Zjazdu? Od odpowiedzi na to pytanie zaczyna swoją wypowiedź tow. ALOJZY GRABCZYŃSKI ze Stalowni Martenowskiej.

— Jestem przekonany, że V Zjazd Partii będzie jeszcze jednym wyrazem konsolidacji zarówno członków partii jak i całego społeczeństwa wokół słusznej linii partii. Zjazd wytyczy przecież kierunki pracy zarówno ideowej, politycznej jak i gospodarczej, które będziemy realizować. Ważne więc jest utrzymanie nastroju ożywienia i aktywności również po Zjeździe, gdy wszyscy będziemy wdrażać w życie jego uchwały.

Zanotowała: BR

Wychowywać trzeba całe pokolenie...

Jest to hasło, które przewijało się w toku obrad walnego zebrania nowohuteckiego Oddziału TPD, o którym informowaliśmy już w poprzednim numerze naszej gazety.

Naczelnym zadaniem kół TPD — co mocno podkreślał w swym przemówieniu tow. Józef Nowotny — jest dokończenie wszelkich starań o ukształtowanie nowego człowieka socjalizmu, o wychowanie wszystkich naszych dzieci w duchu szacunku dla pracy, dla społecznego dorobku, w duchu patriotyzmu i dobrze pojętych zasad współżycia. Wiadomo jednak, że jest to sprawa trudna, że nie wszyscy rodzice potrafią dobrze pokierować swymi dziećmi, nie mówiąc już o sierotach i dzieciach małżeństw rozbitych. Tym właśnie dzieciom, samotnym i opuszczonym, chcą podać przyjazną dłoń członkowie kół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

W programie najbliższej działalności Nowohutecki Oddział TPD zamierza zajmować się nadal organizowaniem placówek opiekuńczo-wychowawczych i w nowobudowanych osiedlach Nowej Huty, prowadzeniem szerokiej akcji propagującej pomoc materialną na cele wychowawcze poprzez włączenie na zbiorowych członków TPD dalszych zakładów pracy i instytucji. W tym celu podjęto uchwałę przeprowadzenia na szczeblu DRN — analizy działalności kół TPD, z udziałem kierowników nowohuteckich przedsiębiorstw.

O problemach wychowawczych mówili również — przedstawiciel MO, wizytator Kuratorium Szkolnego i inni uczestnicy zebrania. kp

W dużym skupisku ludzi o wykształceniu technicznym muszą odgrywać pierwszoplanową rolę organizacje służące rozwojowi myśli technicznej. A są nimi na terenie huty NOT oraz Klub Techniki i Racjonalizacji. Od dawna zachodziło pytanie: czy organizacje te powinny działać równolegle, na zasadzie dwóch linii biegnących obok siebie, czy też łączyć swoją pracę w wielu punktach, wiążąc ją w całość w konkretnych zagadnieniach.

Gdy pomoc NOT dla racjonalizatorów staje się konkretna

sadzie zbieżności działania obu dużych organizacji inżynierów, techników, i pracowników fizycznych zajmujących się racjonalizatorstwem również.

Może dotąd zbyt wiele było na ten temat deklaracji bez praktycznego ich wprowadzenia w życie. Istniały wprawdzie zbieżne punkty w programach pracy NOT i KTiR, ale brak w praktyce było operatywnej, codziennej współpracy. Nie mówmy odraza o przełomie, dla niezapewienia sprawy. Ale naprawde coś w zacieśnieniu współpracy tej dzieć się zaczyna. Tym razem inicjatywa wyszła z KTiR Huty im. Lenina, który zaprosił do siebie kilka dni temu na spotkanie prezydium Rejonowego Oddziału NOT w osobach przewodniczącego mgr L. Kowara, oraz członków mgr inż. Z. Cenikowskiego, mgr inż. T. Sadowskiego, mgr inż.

M. Polfańskiego, inż. G. Szczepańca i inż. W. Piątkowskiego. Temat do omówienia był jeden, za to zasadniczy: współpracy obu tych organizacji.

UREALNIC TEMATYKĘ RACJONALIZATORSKĄ

Nie kusząc się o sprawozdawcze podanie przebiegu dyskusji, warto jednak wypunktować problemowo najważniejsze zagadnienia, tym bardziej, iż uczestnicy zebrania potrafili podejść do nich krytycznie. Dużo dyskusji w wydziałach huty, wśród załóg, budziły zwykle sposoby konstruowania tematyki racjonalizatorskiej. Wprawdzie nie były one robione na zasadzie „pi razy oko”, natomiast w sposób równie niedobry, bo nie uwzględniający realnych możliwości racjonalizatorów. Na przykład w tematyce wydziałowej nieraz znajdują się tematy tak trudne, iż dotąd nawet instytucje specjalistyczne nie potrafiły im sprostać. Efekt? Rozejrzyjmy się po wydziałach — zaledwie 10 proc. tematyki tak zadanej realizowali racjonalizatorzy.

Inaczej mówiąc, konstruowanie tematyki racjonalizatorskiej w wydziałach stało się sztuką dla sztuki, a nie dla praktycznego użytku. Wspólne postanowienie w tej sprawie ze spotkania można streścić następująco: tematyka racjonalizatorska musi być zbudowana tak, by stała się przystępną dla wszystkich racjonalizatorów i równocześnie przynosiła rzeczywisty pożytek wydziałowi. Ponieważ projektodawcami, jeśli chodzi o poszczególne zadania, są kierownicy, mistrzowie i inni członkowie techniczni załogi, którzy należą do różnych branżowych stowarzyszeń technicznych objętych przez NOT, ta właśnie organizacja powinna inspirować w

wydziale sposób sporządzenia tematyki racjonalizatorskiej. Oczywiście wspólnie z KTiR.

SŁOWO W SPRAWIE BRYGAD RACJONALIZATORSKICH

Drugi problem — brygady racjonalizatorskie, które zobowiązały się powołać NOT. Mają one rozwiązywać kompleksowo projekty racjonalizatorskie. Będą rejestrowane w administracji, ściślej w dziale wynalazczości. KTiR dużo uwagi poświęcił tej sprawie. Jak można dodać z własnych obserwacji, nie rozwija się ona należycie, choć związane są z nią duże nadzieje na dalszy rozwój racjonalizatorstwa, na usprawnienia potrzebne hucie.

Jeśli w tak ważnych dwóch sprawach współdziałanie NOT i KTiR może być jednym torem, to trzecią wspólną sprawą stanie się doradztwo społeczne, jako pomoc NOT dla racjonalizatorów — zwłaszcza początkujących lub z mniejszymi technicznymi możliwościami wykonania projektu. Obecna kadra 260 doradców w ramach KTiR powinna powiększyć się o dalszych właścicieli ze stowarzyszeń zorganizowanych w NOT — tak w każdym razie postuluję — i słusznie — KTiR. Pożyteczne jest też ustalenie między prezydiami NOT i KTiR w hucie wymiany doświadczeń, planowania filmów oraz odczytów na tematy techniczne. Podtrzymanie warto postulat NOT pod adresem KTiR o szersze korzystanie z Klubu Techniki przy al. Róż, jak również propozycję NOT, by najlepszy racjonalizatorzy, z dużym doświadczeniem i praktyką racjonalizatorską byli przyjmowani do NOT, mimo braku cenzusu naukowego. ik

W ZK — spotkanie z posłem K. Kurasiem

W dniu 5 bm. odbyło się spotkanie załogi ZK z posłem tow. K. Kurasiem i przedstawicielami Dzielnicowej Rady Narodowej. Tematem spotkania, którego organizatorem był Komitet Zakładowy PZPR, były aktualne problemy związane z życiem społeczno-gospodarczym naszej dzielnicy.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał poseł tow. Kuraś, który obszernie poinformował załogę o aktualnych pracach Sejmu oraz o projekcie nowego kodeksu karnego, cytując najważniejsze wyjątki.

Dyskutantów było dużo (23), w ich wypowiedziach przejawiała się troska o rozwój naszej dzielnicy, o jej estetyczny wygląd i potrzeby mieszkańców. Uwag krytycznych pod adresem Dzielnicowej i Miejskiej Rady Narodowej było wiele. Z ważniejszych wymienić należy:

- przyspieszenie budowy nowego szpitala w Nowej Hucie;
- usprawnienie komunikacji;
- lepsze zaopatrzenie dzielnicy w artykuły spożywcze oraz przyspieszenie budowy placówek handlowych i właściwe ich rozmieszczenie, szczególnie w nowo budowanych osiedlach;
- zajęcie się sprawą chuliganstwa wśród młodzieży;
- właściwe zagospodarowanie Placu Centralnego i Skarpy;
- sprawy mieszkaniowe, w tym poczynki, a szczególnie zaopatrzenia w niedziele i święta miejskich i podmiejskich terenów rekreacyjnych.

Sprawy te wyjaśniali przewodnicząca DRN tow. H. Dudzińska oraz poseł tow. Kuraś. Wnioski załogi będą ponadto przedyskutowane na najbliższym poszerzonym posiedzeniu DRN, a następnie sposób załatwienia zostanie przekazany do KZ PZPR, który powiadomi zainteresowanych o ich realizacji. (W.K.)

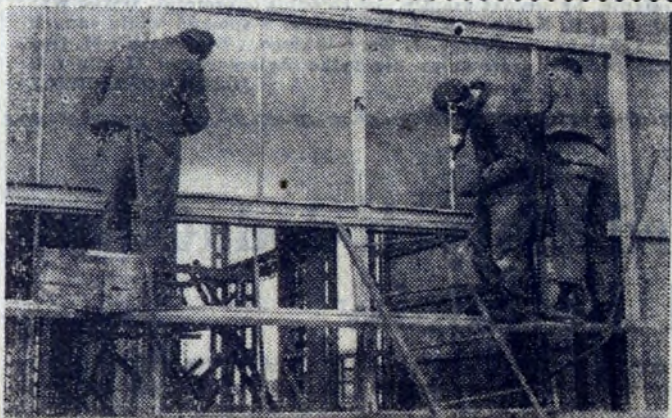
Udana wycieczka

Nie dawno pisaliśmy o zorganizowaniu wycieczki krajoznawczej dla pracowników W-74 na teren ziemi kieleckiej. W dniu 3 listopada br. Rada Wydziałowa wspólnie z Zarządem Koła TTPR W-74 przy pomocy Rady Zakładowej PT, Rady Kabinatu i Oddziału PTTK HIL zorganizowała wycieczkę w góry. Trasa wycieczki: Nowa Huta — Poronin — Morskie Oko — Zakopane — Nowa Huta. Udział w wycieczce wzięło 52 pracowników, z tego 85 proc. to robotnicy, którzy tereny te zwiedzali

po raz pierwszy w życiu. Na trasie wycieczki zwiedzono m. in. muzeum W. I. Lenina w Poroninie, Morskie Oko i Zakopane. Wycieczka była bardzo udana.

Uczestnicy tej przepięknej wycieczki wypoczęli oddychając czystym górskim powietrzem. Zwiedził dom, w którym mieszkał i działał wódz rewolucji, a którego imię nosi nasz zakład pracy. Wycieczkowicze są wdzięczni wszystkim organizatorom za umożliwienie poznania przepięknych terenów.

MIECZYSLAW KOZŁOWSKI
Korespondent



Tysiące metrów kwadratowych powierzchni okien trzeba oszklić. Brygady zatrudnione przy budowie walcoń wcale nie mają roboty, ale z postępu prac widać, że zdążyć przed nastaniem mrozów by umożliwić pracę wewnątrz hal produkcyjnych. Na zdjęciu: Brygada ob. Błażka w składzie: T. Karnas, T. Czaja i S. Palacz wypelnia puste dotąd okna szkłem zbrojeniem. Józef Rośkiewicz

W październiku — dobre wyniki

(Dalszy ciąg ze str. 1)
Druga trudność, która poważnie odbiła się na rezultatach pracy w październiku, to permanentny brak wagonów kolejowych. Sygnalizowaliśmy o tym niejednokrotnie, braku taboru PKP były jednak nie do pokonania. Brak wagonów dał się najbardziej chyba we znaki zakładzie Wyzd. Przerobu Żużla (trzeba było preferować w przydziałach taboru wydziały walcończe HIL). Niedobory obejmują żużel granulowany i pumeks, nadwyżkę osiągnięto natomiast w produkcji żużla kawałkowego.

Załoga Walcoń Drobnej wykonała wprawdzie ilościowo swe zadania, zawiodła natomiast w asortymencie. Zabrakło poszukiwanych przez odbiorców profili o przekroju 10 mm i ten fakt niestety przekreślił wartość wykonania planu tonażowego.

PLAN EKSPORTU WYKONANY

Coraz większy nacisk, gdyż takie są potrzeby kraju, kładź musimy na pełne i terminowe wywiązywanie się z zadań eksportowych. W dodatku zachodzi konieczność zrekompensovania brakujących dostaw szyn jednego z zakładów tzw. starego hutnictwa przez nasz kombinat. Trzeba więc zrobić wszystko co możliwe, aby plany produkcji eksportowej wykonywać i przekraczać.

Zadania huty za 10 miesięcy br. zostały globalnie wykonane. W niektórych asortymentach uzyskaliśmy nadwyżki (blacha czarna, słaby, rury, profile drobne, walcówka), w innych powstały małe niedobory. Rzecz jasna muszą one być w pozostałych tygodniach br. zlikwidowane i to dostatecznie wcześniej, aby brakujące dostawy trafiły we właściwym czasie do rąk klientów. Szczególnie dotyczy to dostaw kierowanych drogą morską!

ZADANIA NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ

Jak już wspomnieliśmy — generalnym zadaniem całej huty jest wykonywanie planów miesięcznych co najmniej w 102,5 proc., gdyż gwarantuje to nam wyrównanie przekroczenia na funduszu plac i w rezultacie dobry końcowy bilans pracy.

Drugie zadanie, to pełne wykonanie zobowiązań produkcyjnych. Od tego zależy całkiem po prostu realizacja zamówień krajowych i eksportowych. Trzeba też rygorystycznie trzymać się zasady: nie wolno wykonywać żadnych zamówień awansem, przed terminem. Produkować należy tylko asortymenty, na które mamy zamówienia w portfelu dostaw.

Wielka mobilizacja obowiązywać musi naszych wielkoniecowników. Rysuje się brak surówek, trzeba więc dołożyć starań o zwiększenie jej produkcji i jednocześnie o obniżenie zużycia na tonę stali przez załogi obu naszych Stalowni.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL W PAŹDZIERNIKU I ZA 10 MIESIĘCY BR.

	paźdz.	od pocz. roku
ZMO — wyroby szmatowe	101,3	101,4
wyroby zasadowe	103,7	101,9
cegła smółkowo-dolomitowa	112,8	94,0
ZK — koks ogółem	100,1	100,2
koks wp. produkcja całkowita	100,5	100,7
produkcja towarowa	41,2	47,3
Aglomerownie	107,1	103,0
Wielkie Piece		
surówka przeliczeniowa	104,9	101,5
surówka wg planu	—	114,6
surówka wg rozdzielnika	—	108,6
Wydział Przerobu Żużla		
żużel granulowany	84,9	105,2
żużel pianisty	30,2	71,6
żużel kawałkowy	114,9	100,1
Stalownia HIL		
stal surowa prod. całkowita	106,8	102,8
produkcja towarowa	87,2	111,9
Stalownia Martenowska	107,3	102,5
Stalownia Konwertorowa	105,6	103,6
Wydział Wlewnic		
wlewnice i osprzęt	107,4	104,9
stal elektryczna	—	—
Wydział Odlewnic		
stal elektryczna	102,5	107,5
Wydział Walcoń Wstępne		
ceńska prod. całkowita	104,6	102,1
ceńska prod. towarowa	110,7	73,9
według rozdzielnika	116,6	78,7
kepy	112,4	103,6
Walcoń HIL		
wyroby walcowane gotowe	103,4	101,7
Walcoń Gorąca Blach		
produkcja całkowita	104,4	100,7
produkcja towarowa	109,5	99,3
Walcoń Drobnych Profili		
profile drobne	101,0	103,1
walcówka	101,3	105,1
Walcoń Zimna Blach		
blacha czarna prod. całkowita	100,6	100,5
produkcja towarowa	100,1	100,4
blacha ocynkowana	103,0	102,1
blacha ocynkowana ogniwo	100,5	102,3
blacha ocynkowana elek.	100,2	99,2
blacha transformatorowa	101,6	101,4
Wydział Rur Zgrzewanych		
rury stalowe w tonach	112,7	107,0
rury stalowe w km	110,5	108,1
kształtowniki gięte	102,9	102,4
Wydział Odlewnic		
odlewy stalowe	84,4	86,4
odlewy żeliwne	107,7	105,7
Wydział W-3		
wyroby Wyzd. Mech.	101,0	101,0
wyroby WKS	107,4	104,9
wyroby kute	101,1	101,5
Wydział W-26		
tiłen przemysłowy	106,9	111,5
Silownia		
energia elektryczna	101,5	102,8
Walcoń Slabing	111,7	93,2

(Dokończenie ze str. 2)

wu NOT oraz KTiR, przede wszystkim w ORR P-62, P-61, TM, PT. Dzięki temu nastąpił poprawa w działalności komisji problemowych, zasadnicza dla każdego wydziału. Na minus należy odnotować nie zaktywizowanie się jeszcze wszystkich komisji, sporadyczne działanie niektórych (w P-65, W-96, P-63, P-30 i in.). Do krytycznych uwag w ocenie ORR za ostatni roczny okres należą: trzeba nie wszędzie właściwie zrozumienie roli i przygotowywanie narad wytwórczych w wydziałach. Do ORR, które w pełni wywiązują się z tego zadania należą Rady w PT, W-69, TM, P-62, P-61 i in.

NIE TYLKO POSIEDZENIA SAMORZĄDU

Dodatnim zjawiskiem jest zmniejszenie ilości posiedzeń samorządów wydziałowych na rzecz zebrania ORR. Albowiem utarła się nielubiana praktyka przetrzymywania na cały samorząd w wydziale spraw, należących do kompetencji Rad. Zrozumienie tej potrzeby wpływa na wzrost samodzielności ORR, która oczywiście zależy również od samych Rad jak i od ustawienia Rady w całości wydziału.

ZA MAŁO MŁODZIEŻY

Oprócz pozytywnych zmian wymienionych w ocenie, jaką przedstawił sekretarz Rady HIL tow. T. Błoda, na plenum w czwartek oraz podkreślił uczestnicy w dyskusji, znalazły się w niej również problemy wymagające szybkiego załatwienia. Do najważniejszych należą dalsze wzmacnianie aktywności ORR przez przyciąganie do niego robotników, najbardziej aktywnych, społecznie i doświadczonych w pracy w kombinacie. Zmiany osobowe w niektórych ORR spowodowały zmniejszenie się procentowego udziału pracowników fizycznych. Oczekiwane należy przywrócenie właściwej równowagi, tam gdzie została zachwiana. Albowiem Rady Robotnicze są i muszą być reprezentacją załogi, której obrębem jest większość stanowia robotnicy. Zbyt mało interesują się działalnością Rad młodzi pracownicy, członkowie ZMS. A przecież młodych potrzeba, jako przyszłych działaczy ORR; obecnie przy doświadczonym aktywnie mogą oni nabyć wiedzę niezbędną do kontynuowania pracy Rad. O sprawach tych mówiono w ocenie i w dyskusji, kładzie na nią nacisk prezydium Rady Robotniczej HIL.

Jakie wnioski można wyciągnąć jeszcze zarówno na podstawie całej oceny, jak i przytoczonych tutaj z niej kilku problemów? Nadal musi być wprowadzana w życie ujęta w rocznej uchwale, zmierzająca do pełnej aktywizacji Oddziało-

W radach robotniczych więcej inicjatyw

wych Rad Robotniczych i odgrywania przez nie roli gospodarza w wydziale w sprawach ekonomicznych, produkcyjnych, współdziałającego na bieżąco z kierownictwem wydziału. Podnoszenie autorytetu ORR już następuje, ale musi stać się równomiernie we wszystkich wydziałach.

Plenum Rady Robotniczej za-

jęło się ponadto analizą zakupów dokonywanych w hucie z sektora nieuspołecznionego, w oparciu o sprawozdanie tow. S. Kaima, gł. księgowego HIL oraz koreferat RR. Obrady prowadził przewodniczący RR tow. I. Szparniak, a wzięli w nich udział również tow. B. Koto-myjski, naczelny dyrektor HIL. ik.



Taka krzywizna, niezmna na torze wyścigowym, jest zbyt niebezpieczna na drodze publicznej. Zwłaszcza, że nie jest to zamierzony efekt przy budowie drogi. Ale skutek wyrzucania zawartości wywrotek na zakręcie. Miejsce — skrzyżowanie dróg za Walcoń Gorącą od strony wschodniej. Józef Rośkiewicz

Wspomnienia z lat wojny

Pod Lenino

Sielce, ćwierć wieku temu. Wśród wielu zgłaszających się do Ludowego Wojska Polskiego znalazł się także Józef Zeleks. Przeszkolenie wojskowe i przydział do trzeciego Pułku Piechoty pod dowództwem płk Archipowicza. Pierwszy chrzest bojowy na froncie pod Lenino, gdzie J. Zeleks został ranny przy karabinie maszynowym.

— Po wyleczeniu dołączyłem do mojego Pułku. Dalej front pod Warszawą, marsz na Poznań, Kolo-brzeg, Szczecin, przejście w lasy nad Odrą. Marsz w kierunku Berlina.

— A w Berlinie?...

— Byłem przy Bramie Brandenburskiej. Pamiętam miasto, jego ulice, dni upadku III Rzeszy. To był przecież nasz cel.

W skromnych żołnierskich wspomnieniach nie ma miejsca na wielkie słowa. Jest jednak emocjonalny ładunek, są wrażenia równie silne teraz po dwudziestu pięciu latach, jak wtedy w czasie wojny. Nie można nic zgubić w niepamięci. Z opowiadania powstają całe obrazy, jak na przykład lasów nad Odrą, w których co krok czuła niebezpieczeństwo, jak znad Odry, ważnego celu strategicznego i odzyskanej granicy naszego kraju.

J. Zeleks wrócił z walk berlińskich do Białej Podlaskiej. Walczył z bandami. Pracuje w Zakładzie Koksochemicznym, który także budował. Obecnie — jako brygadista na baterii nr 9 i 10. (ik)

SPORT

Nowa Huta serdecznie powitała swego medalistę



Dyr. Kołomyjski serdecznie gratuluje St. Draganowi sukcesu olimpijskiego.

Po przeszło dwudniowej podróży (samolotem i koleją) na trasie Meksyk — Nowy Jork — Paryż — Warszawa — Kraków, Stanisław Dragan, brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich, zjawił się w hali Garaży w trakcie meczu Hutnik — Polonia Gdańsk. Powitała go prawdziwa burza oklasków. Podczas najbliższej przerwy między walkami, Dragan w pięknym meksykańskim sombrero (ciemny granat ze złotymi naszywkami) i z brązowym medalem na piersi, wszedł na ring. Podszedł do niego jego współtowarzysze pracy z Walcowni Wsupnych oraz działacze sekcji bokserskiej z kierownikiem sekcji Władysławem Wolakiem na czele. Złożyli mu serdeczne gratulacje.

W dzień później Stanisław Dragan, jego trener Bronisław Gajniczak i członkowie kierownictwa sekcji bokserskiej uczestniczyli w uroczystym posiedzeniu zarządu Hutnika. W posiedzeniu wzięli również udział sekretarz KF PZPR Marian Najduchowski, przewodniczący Rady Zakładowej Jan Stefanik oraz delegacja Wydziału Remontu Maszyn i Urządzeń, który sprawuje patronat nad sekcją bokserską.

W serdecznych słowach zwrócił się do brązowego medalisty olimpijskiego prezes klubu, dyrektor naczelny Huty im. Lenina mgr inż. Bohdan Kołomyjski. Gratulując Draganowi otrzymanego sukcesu, największego w dotychczasowej historii Hutnika, dyr. Kołomyjski podkreślił, że wobec olbrzymiej konkurencji najlepszych sportowców świata, zwłaszcza w tym męskim sporcie jakim jest boks, niezwykle mocno obciążony na Igrzyskach — zwyciężąc każdego, liczącego się miodca a zwłaszcza medalu jest olbrzymim sukcesem osobistym zawodnika, jego trenerów, sekcji i całego klubu. Prezes klubu wręczył St. Draganowi wiązankę kwiatów i cenny upominek.

Chociaż wiele jeszcze musi się uzyć ale — jak ocenili obserwatorzy — ma serce do walki. W lekkośredniej Gajewski błysnął dawno nie oglądaną u tego zawodnika formą. Wygrał jednogłośnie i bardzo wysoko z Cokiem. W drugiej rundzie gdańszczanin był liczony.

W średniej Skalka „rozkręcał” się powoli. W drugiej a zwłaszcza w trzeciej rundzie uzyskał wysoką przewagę. Jego przeciwnik, Grodzki ratował się trzymaniem, za co sędzia „arał” go napomnieniem. Do końca walki wytrzymał jednak głównie dzięki rzadko spotykanej odporności.

W półciężkiej Żukowi sekundant poddał Nowakowskiego już w pierwszej rundzie.

Lech Poznań — Hutnik

Będzie to ostatni mecz mistrzowski, jaki rozegrany zostanie w tym roku na stadionie Hutnika. Wypadłoby więc sobie życzyć, ażeby ten połączony występ przed przerwą zimową, pozostawił w pamięci sympatyków jak najlepsze wrażenie. Chodzi przede wszystkim o to, ażeby Hutnik zwiększył stan posiadania punktowego i uplasował się na końcu rozgrywek na przyzwoitej pozycji. Forma zaprezentowana przez Hutnika w ostatnim meczu pucharowym ze Stalą, upoważnia nas do optymistycznych planów. Wprawdzie nie wszyscy zawodnicy pozostawili dobre wrażenie i mogą otrzymać pozytywne noty, ale w sumie Hutnik zaprezentował się niezłe. Był na pewno zespołem lepszym od Stali, a że mecz przegrał — to głównie zastaw bramkarzy. Bramkarze Stali bronili bardzo dobrze i nie pozwolili się zaskoczyć — natomiast bramkarz Hutnika nie miał najlepszego dnia. Dobra forma bramkarzy Stali, nie może jednak absolutnie usprawiedliwić całkowicie napaści Hutnika. Dogodnym sytuacji do strzelenia bramki, mieli oni sporo. Między innymi Ptak, popisał się strzałem „panu Bogu w oko”, z odległości nie większej jak 3 metry od bramki. Do najlepszych zawodników Hutnika należeli: Drobný, Drożdżiok i Szweczyk. Zwykłe formy zasłynął zował również Krzyżanowski oraz Niemiec.

W niedzielnym meczu z Lechem, Hutnik wystąpi już najprawdopodobniej w pełnym składzie. Zławsza powrót Kowalczyka, powinien wpłynąć korzystnie na poprawienie gry zespołu, na zwiększenie jego bojowości oraz na umożliwienie przeprowadzenia niezbędnych rozsad w napadzie.

J. C.

Zdecydowane zwycięstwo pięściarzy

Zespół bokserów Hutnika dobrze się przygotował do jesiennej fazy mistrzostw I ligi. Potwierdzeniem tego był mecz z gdańską Polonią, zakończony zwycięstwem podopiecznych trenera Oiejniczaka 16:4. Trzeba przy tym dodać, że dwa punkty zdobyli gdańszczanie walkowerem w wadze kosurkiej (choroba Karystia) a dalsze dwa w wyrwanym pojedynku w wadze ciężkiej, w której sędziowie stosunkiem głosów dwa do remisu przyznali zwycięstwo Gagniewiczowi. Kazimierz Biel był w tym pojedynku równorzędnym partnerem. W drugiej rundzie gdańszczanin był nawet liczony.

W lekkiej Druceis po wyrównanej pierwszej rundzie, w drugim starciu uzyskał wyraźną przewagę nad Musiałą. Pod koniec rundy gdańszczanin był liczony. Sytuacja powtórzyła się na początku trzeciego starcia i sędzia odesłał Musiałę do rogu.

W lekkośredniej Kaim wygrał z Kiedrowskim. Pojedynek obfłował w mocne, choć nie zawsze celne ciosy.

W półśredniej debiutujący w zespole Hutnika Michalik zwyciężył stosunkiem głosów dwa do remisu Okroja. Debiut Mi-

chalika można uznać za udany. Choć wiele jeszcze musi się uzyć ale — jak ocenili obserwatorzy — ma serce do walki. W lekkośredniej Gajewski błysnął dawno nie oglądaną u tego zawodnika formą. Wygrał jednogłośnie i bardzo wysoko z Cokiem. W drugiej rundzie gdańszczanin był liczony.

W średniej Skalka „rozkręcał” się powoli. W drugiej a zwłaszcza w trzeciej rundzie uzyskał wysoką przewagę. Jego przeciwnik, Grodzki ratował się trzymaniem, za co sędzia „arał” go napomnieniem. Do końca walki wytrzymał jednak głównie dzięki rzadko spotykanej odporności.

W półciężkiej Żukowi sekundant poddał Nowakowskiego już w pierwszej rundzie.

Na starcie stanie 10 zespołów: Lotnik Warszawa, AZS Siobukaj Warszawa, Wybrzeże Gdańsk, Flota Gdynia, AZS Wrocław, AZS Poznań, Górnik Wodzisław, Gwardia Katowice oraz dwa zespoły krakowskie: Wisła i AZS.

Obroncą tytułu mistrzowskiego jest warszawski Lotnik, posiadający w swym składzie dwóch aktualnych mistrzów Polski: Pintarę i Naumienkę.

Poza Lotnikiem największe szanse na czołowe lokaty, mają również krakowska Wisła (aktualny wicemistrz Polski) oraz AZS Siobukaj i Wybrzeże.

Tenis stołowy

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego drużyna Hutnika podejmować będzie w własnej sali dwa zespoły Startu: z Gdyni i Włocławka. W sobotę 9 bm. o godzinie 17.00 w sali Hutnika w DMR mecz Hutnik — Start Gdynia. Goście grają w tym sezonie słabo i Hutnik powinien odnieść pewne zwycięstwo.

Znacznie trudniejsze zadanie czeka nowohucian w niedzielę. Start Włocławek to czołówka I ligi, ma w swym zespole dwu kadrowców: Betmę i Skibińskiego. Spotkanie zapowiada się więc bardzo ciekawie. Początek o godz. 10.00.

Tydzień temu zespół Hutnika rozegrał dwa mecze na wyjazdach: w Krośnie i w Stalowej Weli. Tylko mecz w Krośnie przyniósł sukces drużynie nowohuciej: wygrała z Karpatami 6:4. Po dwa punkty zdobyli Pelek i Chajdecki, po jednym: Ratzko i młk Ratzko-Chajdecki. Kij nie zdobył żadnego punktu.

Natomiast w Stalowej Weli Hutnik przegrał ze Stalą 5:6. Bardzo dobrze spisał się Pelek, który wygrał wszystkie swoje partie oraz Ratzko, który wygrała z Gwóźdźówną. Zawiodł natomiast Chajdecki, który przegrał ze Stańczykiem i Zwierzykiem. Również Kij miał końcówkę piłkę w pojedynku ze Zwierzykiem ale nie zdobył rozstrzygnąć partii na swoją korzyść.

Za tydzień — 16 i 17 bm. drugi w tym sezonie okręgowy turniej klasyfikacyjny. Po pierwszym turnieju w grupie seniorów prowadzi Hutnik natomiast w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajmuje Wanda

W trzecim meczu o mistrzostwo ligi okręgowej koszykarskiej Hutnika wygrali wysoko z Cracovią 75:48 (36:30). Punkty dla Hutnika zdobyli: Grochaj 18, Baran i Paleta po 14, Kolendo 10, Ciesielski 8, Peksa 6 i Najduchowski 5.

We wtorek 12 bm. w sali Hutnika odbędzie się kolejny mecz o mistrzostwo ligi okręgowej koszykarskiej Hutnik — Sparta Ib. Początek o godzinie 20.00.

W dzień później, w środę 13 bm. o godzinie 18.00 również w sali Hutnika odbędzie się towarzyskie spotkanie Hutnik — ROW Rybnik. Zespół ROW-u występuje w śląskiej lidze okręgowej.

W hali Wandy

Mistrzostwa Polski w dżudo

W dowód uznania dla pracy klubu sportowego Wanda w dziedzinie popularyzacji pięknego sportu jakim jest dżudo, X jubileuszowe, drużynowe mistrzostwa Polski zorganizowano w Nowej Hucie. Pojedynki czołowych zespołów krajowych oglądać będziemy w sobotę 9 listopada i w niedzielę 10 listopada w hali Wandy. Początek walk w pierwszym dniu o godzinie 15.00, a w niedzielę o godzinie 10.00.

W dniu 10 listopada w hali Wandy odbędzie się pierwszy mecz w ramach mistrzostw Polski w dżudo. W tym meczu wystąpią reprezentacje Hutnika i Sparty Ib. Mecz rozpocznie się o godzinie 15.00.

Dwa mecze koszykarek

Koszykarki Hutnika znów wystąpią w własnej sali w kolejnych pojedynkach o mistrzostwo II ligi. W sobotę 9 bm. grać będą z Carbo Gliwice. Początek meczu o godzinie 18.00. W niedzielę 10 bm. o godz. 17.00 spotkanie Hutnik — Polonia Bytom.

Ósma wieczorem.

Wchodzimy z redaktorem Gamolskim do budynku przystani. Za oszklonymi drzwiami wieje wiatr. Morze jest mętne i wzburzone. Fala. A tutaj — cicho.

Gdy zaczyna się szumić deszcz, przeciekając gwałtowniejszy podmuch, rozmawiamy.

Uwagę moją skupia energiczny, postawny, młody mężczyzna. Stojąc o parę kroków dalej telefonuje z podłączonym aparatem.

Mówi wyraźnie. Wyważa słowa. Myśli. Wygląda na to, jakby przekazywał polecenia.

Nie myślę się. Mimo woli rejestruję takie oto zdania.

— Pierwszy piec... O godzinie siódmej oddacie do remontu. Przygotować murarzy... O szóstej sprowadzić Iwanowa... Nie możecie się spóźnić, rozumiecie?!... Drugi piec. Spust stali nastąpi mniej więcej o... (mówiący wydaje kolejne polecenie). Trzeci piec... Wysoki, szczupły, wysportowany młody człowiek w wieku dwudziestu kilku lat, przypomina oficera. Głos ma twardy, zdecydowany. Decyzje podejmuje szybko. Sprawia wrażenie kogoś, kto żyje swoją pracą, ma dobre rozeznanie spraw, którymi się zajmuje.

— Kto to? — pytam Gamolskiego.

— To syn Leporskiego, dyrektora Azowstalu.

— Gdzie pracuje?

— W hucie Ilitca. Jest zastępcą kierownika stalowni martenowskiej.

— Taki młody?...

Gamolski przedstawia nas sobie. Wymieniając nazwisko słyszę zwięzły anons: — Siergiej Leporski...

Mój rozmówca odkłada na bok mokry jeszcze strój kąpielowy. Okazuje się, że późnym wieczorem niejednokrotnie odwiedza zakładową przystań. („Po dniu pracy trzeba się wykapać!”) Jednakże, jak widać, i tutaj nie zapomina o wydziale.

Urodził się w 1939 roku. Osiem lat temu skończył studia. Wysportowany. Bystry. Powiedziałbym nowocześnie, w sensie typu inżyniera (Gamolski informuje, że znakomicie prowadzi motocykl i samochód). Podobało mi się w nim, udzielające się rozmówcom poczucie odpowiedzialności; jakaś konkretność. Z pewnością należy do ludzi, z którymi trzeba się liczyć. Tacy, wiedzą czego chcą, co mają robić w życiu. A to się przecież lubi!

W Nowej Hucie słyszałem o ojcu Siergieja, dyrektorze naczelnym Azowstalu. Inżynier E. Nowicki z inwestycji opowiadał: Dać słowo, demokratyczny dyrektor! Przychodzi na przykład do stołówki. Zawsze je obiad razem z wszystkimi, z robotnikami. Nie korzysta z żadnych przywilejów. Tak jak i wszyscy sam stoi w kolejce, sam się obsługuje... Teraz okazuje się, że syn poszedł w ślady ojca. Starszy Leporski, również jako młody inżynier, był w swej służbowej karierze kierownikiem wydziału pieców martenowskich.

Następnego dnia z rana, już o dziesiątej, przyszedł do mnie Gamolski. Goliłem się.

Notatki z podróży po ZSRR II

Zrugaj mnie, że zbyt późno wstałem. — Ubieraj się! — rzucił w końcu dobroduszenie. — Idziemy do Leporskiego, dyrektora naczelnego zakładu. Czeka nas...

Samochód stał przed domem. Wsiadliśmy. Na czystym bezchmurnym niebie unosił się różowy pył. Mi-

Dyrektor Naczelny Władimir Włodzimierowicz Leporski urzęduje na drugim piętrze. Prowadzący mnie redaktor Gamolski wszedł do gabinetu bez pukania („Mam zawsze zielone światło. Drzwi dla redaktora zakładowej gazety są o każdej porze otwarte” — wyjaśnił, widząc moje zdziwienie).

Wita nas wysoki, siwiejący już mężczyzna. Prekazuje mu pozdrowienia od kolektywu kierowniczego HiL. Rozmawiamy o Polsce, o Hucie im. Lenina, w której pracował przez pewien czas dyrektor Leporski. W końcu schodzimy na styl pracy dyrektora.

Naszego dyrektora naczelnego Leporski dobrze zna. I chyba trafnie określił specyficzną osobowość

inżyniera Kołomyjskiego rosyjskim słowem: „analityzator”.

Jaki ma pogląd na ideał dyrektora?

— Dobry dyrektor jest taki, jakim by go chcieli widzieć ludzie. A ludzie chcą wierzyć w dyrektora, jako fachowca. Widzieć w nim człowieka — przede wszystkim — ideowego i czystego, który stawia na pierwszym planie interes społeczny, a nie własny.

Z ludźmi nie zawsze trzeba się zgadzać — twierdzi dyrektor Leporski. — Rozpocząłem budowę przystani nad morzem, dla żalogi. Sarkano. Mówiono, że

lepiej dom mieszkalny zbudować. Teraz zaś wszyscy są zadowoleni. Trzeba się czasem ludziom narazić. Ale w rozsądnej sprawie. Rozumnie działając...

U dyrektora naczelnego zamawiam przed wyjazdem wywiad. Proszę też o pismo, list, względnie o artykuł do „Głosu Nowej Huty”.

Zegnamy się. Już u drzwi, przypomina redaktorowi Gamolskiemu:

— Wyjeżdżam do Czechosłowacji i Niemiec. Dopilnuj przed wyjazdem, żebym zdążył porozmawiać z redaktorem z Polski. Pamiętaj! — A redaktor tymczasem zobaczy nasze obiekty, zwiedzi hute, urządzenia socjalne nad morzem, miejscowość wypoczynkową Jaltę (nie ta, znana ze słynnej konferencji, lecz zakładowa „Jalta”).

R. WOLSKI

Dwa pokolenia

Wszystkim — ideowego i czystego, który stawia na pierwszym planie interes społeczny, a nie własny.

Z ludźmi nie zawsze trzeba się zgadzać — twierdzi dyrektor Leporski. — Rozpocząłem budowę przystani nad morzem, dla żalogi. Sarkano. Mówiono, że

lepiej dom mieszkalny zbudować. Teraz zaś wszyscy są zadowoleni. Trzeba się czasem ludziom narazić. Ale w rozsądnej sprawie. Rozumnie działając...

U dyrektora naczelnego zamawiam przed wyjazdem wywiad. Proszę też o pismo, list, względnie o artykuł do „Głosu Nowej Huty”.

Zegnamy się. Już u drzwi, przypomina redaktorowi Gamolskiemu:

— Wyjeżdżam do Czechosłowacji i Niemiec. Dopilnuj przed wyjazdem, żebym zdążył porozmawiać z redaktorem z Polski. Pamiętaj! — A redaktor tymczasem zobaczy nasze obiekty, zwiedzi hute, urządzenia socjalne nad morzem, miejscowość wypoczynkową Jaltę (nie ta, znana ze słynnej konferencji, lecz zakładowa „Jalta”).

R. WOLSKI

DO REDAKCJI GAZETY „GŁOS NOWEJ HUTY”

Mnie, jednemu z radzieckich specjalistów, uczestniczącemu w ruchu wydziałów metalurgicznego kombinatu im. Lenina, przyjemnie było usłyszeć od redaktora R. Wolskiego o osiągnięciach w pracy, jakie mają hutnicy leninowej.

I nasz kolektyw z zakładu „Azowstal” również ma osiągnięcia. W terminie wykonaliśmy plany pierwszej połowy pięcioletki. Zwiększyła się rentowność naszego przedsiębiorstwa. Wzrosła ilość uczestników komunistycznego współzawodnictwa w pracy.

W imieniu kolektywu huty „Azowstal” życzę kolektywowi kombinatu im. W. I. Lenina dalszych sukcesów w współzawodnictwie pracy i owocnych twórczych osiągnięć dla dobra Waszej Ojczyzny.

Niech żyje i umacnia się przyjaźń między radzieckimi i polskimi metalurgami.

W. LEPORSKI
dyrektor huty „Azowstal”, Bohater Pracy Socjalistycznej, kandydat nauk technicznych



1. Płynięc stal
2. Przygotowują się do obrony pracy dyplomowej
3. Latem na stadionie
4. Występ w dniu święta pionierów

GŁOS MŁODYCH

Bezpośrednia ocena pracy ZZ

— pomocą w dalszej działalności ZMS

Wyjazdowe posiedzenia Prezydium Zarządu Fabrycznego nie są rzeczą nową w praktyce ZMS-owskiej. Jednakże w tak zorganizowany sposób jak odbywają się one obecnie — pomyślane są pierwszy raz. Postanowiono mianowicie odbyć posiedzenie Prezydium ZF we wszystkich Zarządach Zakładowych kombinatu. O celach i przebiegu tej akcji rozmawiamy z w-ce przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS tow. Dudzikim.

— *Przed wszystkim jaki był cel i główne założenie tego cyklu terenowych spotkań z aktywnym wydziałowym?*

— Chcieliśmy sprawdzić w sposób praktyczny — na podstawie pełnej dokumentacji oraz bezpośredniej obserwacji — prawidłowość działania poszczególnych zarządów zakładowych. Ścisłej mówiąc chodziło nam o prawidłowość działania branżowych komisji pracujących przy Zarządach Zakładowych. Równocześnie zakładaliśmy, iż w ten sposób zapoznamy się z klimatem pracy ZMS-skiej, współpracą z kolektywem kierowniczym, organizacjami społeczno-politycznymi, dozorem technicznym itp.

— *Jak przebiegały posiedzenia wyjazdowe Prezydium, jak są przygotowane i jakie wysnuwacie wnioski z dotychczasowych spotkań?*

— Zebrania te odbywają się zgodnie z przyjętym wcześniej harmonogramem i bez żadnych zakłóceń. Na ogół są dobrze przygotowane i pozwalają na szerokie zapoznanie się z pracą młodzieży w danym wydziale. Dotychczas odbyliśmy już nasze posiedzenia w Zakładzie Koksochemicznym, Transporcie Kolejowym w Zakładzie Materiałów Ogniwo-tywałych, Wielkich Piecach, HPR i Stalowni Martenowskiej.

— *Przejdźmy więc do uwag i wniosków...*

— Są one zależne od charakteru i specyfiki poszczególnego zakładu lub wydziału. W ZMO na przykład stwierdziliśmy nieprawidłowość w organizacji i przebiegu stażu pracy młodych pracowników. To negatywne zjawisko występuje w ZMO mimo iż praca ZMS jest tu dobra. Właśnie jednym z problemów do rozwiązania jest uregulowanie pracy stażystów łącznie z zapewnieniem im perspektyw dalszego zatrudnienia w tym zakładzie.

O inwestycjach kulturalnych — optymistycznie

Inwestycje kulturalne w Nowej Hucie to temat, który przewija się od lat — niemal na wszystkich szerszych konferencjach i naradach w sprawie rozbudowy Nowej Huty. Ludzie pytają o dom kultury, o szkołę muzyczną, o kluby zakładowe i inne placówki. Ostatnie posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki DRN wniosło tu pewien nowy element. Nowy w tym sensie, że o sprawie można mówić już w miarę konkretnie, określając w przybliżeniu terminy oddawania poszczególnych obiektów.

Zaczniemy więc od zaplecza Teatru Ludowego, które już znajduje się w realizacji. Wykonawcą jest PBM Nowa Huta, a koszt realizacji wyniesie około 7 mln złotych. Termin oddania przewidziany jest na I półrocze 1970 roku.

Również zaawansowana jest budowa biblioteki na osiedlu Kalinowym. Jej powierzchnia wyniesie około 200 m kw., a zakończenie robót planuje się na grudzień tego roku. Niestety termin ten jest mocno zagrożony, co dedykujemy wykonawcy. Dość znacznie postępują prace przy budowie świetlicy w Centrum „A”. Powstaje ona w szynie społecznym, wykonawcą jest PBM Nowa Huta.

To tyle jeśli idzie o placówki będące już w realizacji. Natomiast pozostałe, znajdują się w stadium projektowania. Przed wszystkim wiec Dom Młodzieży. Dużo o nim pisano i mówiono. Przypomnijmy zatem, że jego kubatura wyniesie około 99 tys. m sześć, a koszt około 100 mln złotych. Rozpoczęcie budowy planowane jest w 1970 roku, zakończenie w 1975. Jednakże rozpoczęcie prac uzależnione jest od terminowego ukończenia projektu wstępnego i projektu technicznego. Mamy nadzieję, że zaplanowane terminy zostaną tym razem dotrzymane.

Szkoła Muzyczna. Jej realizację przewidziano do końca 1972 r. W tej chwili opracowywany jest projekt wstępny. Budzi wątpliwości jednak termin wykonania tego projektu do marca przyszłego roku. A przecież od tego zależy rozpoczęcie budowy. Czyżby znowu z przyczyn orga-

W Zakładzie Koksochemicznym natomiast zetknęliśmy się z nienajlepszą atmosferą w jakiej pracuje dziś organizacja młodzieżowa. Przewija się więc nutka zniechęcenia działaczy młodzieżowych. Z pewnością nieprawidłowym zjawiskiem jest to, że na posiedzenia egzekutywy, gdzie omawia się sprawy młodzieży nie jest zapraszany przewodniczący ZZ. Również przyjmowanie do partii młodych ludzi odbywa się bez porozumienia z organizacją ZMS. W Stalowni Martenowskiej zmuszeni byliśmy dokonać zmiany przewodniczącego ZZ ZMS.

W innym wydziale tzn. w P-40 wystąpił problem słabej współpracy z wydziałową komisją współzawodnictwa. Komisja ta zaniedbuje sprawę przygotowania odpowiednich materiałów dotyczących działalności brzdąkających się o tytuł BPS. Poza tym zaobserwowaliśmy rozluźnienie dyscypliny pracy. Zarząd Zakładowy ma za słaby kontakt z kołami, w rezultacie szwankuje i praca organizacyjna np. zebrania statutowe odbywają się niesystematycznie.

— *A jakie wnioski natury ogólniejszej dadzą się już dziś sformułować?*

— Wprawdzie jesteśmy już po półmetku naszych posiedzeń — niemniej za wcześnie jeszcze na ostateczne wnioski. Trzeba powiedzieć, że bliższe poznanie działalności ZZ umożliwi nam bardziej szczerą i mniej tolerancyjną ocenę dalszej pracy organizacji. Dziś dla nas wszystko, lub prawie wszystko jest jasne. Nie da się już ogólnymi słowami pokryć występujących tu i ówdzie niedociągnięć. Będziemy o nich mówić na zbliżających się konferencjach sprawozdawczych, po to, żeby w gronie szerszym niż zarząd zakładowy zastanowić się wspólnie nad dalszym umocnieniem i rozwojem organizacji fabrycznej ZMS. J. Z.



Licznie zebrani stalownicy i członkowie ich rodzin. Wśród nich — dyrektor naczelny HIL mgr inż. B. Kołomyjski.

Jubileusz stalowników

25 milionów ton stali z Martenowskiej!

Uroczyste, w podniosłym nastroju obchodzili stalownicy z Martenowskiej swój jubileusz produkcyjny. W sali Ogniska Młodych zebrała się w utworek znaczna część załogi, sporo było również członków rodzin. Przybyli przedstawiciele władz huty na czele z dyrektorem naczelnym HIL mgr inż. BOHDANEM KOŁOMYJSKIM, sekretarzem RZK tow. ALFRED MIODOWICZEM, głównym stalownikiem HIL dr inż. ANTONIM KOLANO, kierownikiem Stalowni Konwertorowej mgr inż. JERZY GRZYBEM.

Referat okolicznościowy wygłosił kierownik Stalowni Martenowskiej mgr inż. STANISŁAW BEDNARCZYK. Zobrazował w nim drogę jaką przebyła załoga wydziału od pierwszego spustu stali w dniu 3 lutego 1955 r. po 25-milionową tonę stali wytopionej w przeddzień V Zjazdu Partii. Należy podkreślić, że cały przemysł stalowniczy przedwojennej Polski, był w stanie wyprodukować, przy szczytowych osiągnięciach, zaledwie ok. 30 proc. obecnej rocznej produkcji Stalowni Martenowskiej HIL. W wyniku wprowadzenia nowej techniki nastąpił tutaj znaczny przyrost produkcji wyrażający się w skróceniu średniego czasu wytopu o ponad półtorę godzinu

co daje rocznie ok. 50 tys. ton stali.

Jubileusz stalowników, 25 mln ton cennego dla gospodarki metalu, wszystko to wiąże się z postawą załogi, jej ideowością, stałą gotowością do pokonywania trudności. Ciężka praca stalownicza hartowała załogę, cementowała ją w swarty, zgrany z sobą kolektyw. Coraz lepsza praca miała swe źródło w socjalistycznym współzawodnictwie, wprowadzonym i kontynuowanym od samego uruchomienia wydziału. Niemala rolę odegrała też wymiana doświadczeń ze stalownikami słynnych zakła-

(Dokończenie na str. 8)

Odczyt w Klubie NOT

13 bm. o godz. 18 w Klubie Technika w osiedlu Centrum C odbędzie się odczyt mgr inż. S. Greli — pracownika naukowego Politechniki Śląskiej pt. „Diagnostyka dynamiki turbomaszyn”. Jest to ostatni odczyt z cyklu omawiającego problematykę sprężarek wirnikowych. Organizatorem odczytu jest koło SEP przy W-26, które serdecznie zaprasza na to spotkanie wszystkich zainteresowanych.

List do redakcji

Czy bezużyteczne odpady?

Pracując od osmiu lat na Zwalce Odpadów nieraz nie mogę spokojnie patrzeć na marnotrawstwo, widoczne tutaj. Przede wszystkim marnuje się złom żelazny, który się przywala, zamiast zebrać. Dawniej były tu brygady zbierające złom. Teraz już się tego nie robi. **Jak można pozwalać na takie straty?**

Dруга sprawa, która mnie porusza, to marnowanie się

stert drzewa, również przywalanych na zwalce. Są to polamane podkłady: część drzewa gnije po deszczach, reszta marnuje się przywalona. Był nawet projekt, żeby drzewo to oblać ropą i spalić! Już ludzie chętnie wzięliby to drzewo na opał. Cały wagon drzewa leży na skarpie do zepchnięcia, a ile już w ten sposób zmarnowano! Wprawdzie w kombinacie można kupić drzewo opałowe, ale trzeba załatwiać wiele formalności i jak waży się to drzewo, by nie było go za dużo ani o kilogram, podczas gdy tutaj na zwalce marnują się całe tony! Zbierać do teczki i wynosić? Można się tylko najeść wstydu, gdy strażnik na bramie złapie. Czy nie wartoby pomyśleć w jaki sposób udogodnić pracownikom kupno tego marnującego się drzewa?

Trzecia sprawa, to makulatura. Wywozi się ją na zwalce całymi samochodami. Są pośród niej pudła z żarówek, papier workowy itd. To wszystko marnuje się, a nasze dzieci w szkole uczą się oszczędności i zbierania drobnych ilości makulatury. Tymczasem tutaj wywozi się i pali tyle niewykorzystanej makulatury. Przecież to nasze lasy.

Sprawa czwarta: czy stłuczek szkła nie można przetopić na użytek naszego przemysłu zamiast wywozić samochodami na zwalce? I jeszcze — czy na nic nie przydadzą się już sterty polamanych słupów betonowych, zbrojonych fundamentów, z których żelazo można byłoby jeszcze użyć? **Myszę, iż przeciwdziałanie marnotrawstwu jest naszym obowiązkiem, dla dobra gospodarki narodowej.**

M. T.
Informacje naszego Czytelnika (nazwisko znane redakcji) są alarmujące. Prosimy zainteresowanych o odpowiedź na krytyczne uwagi.
REDAKCYA

Nowy ośrodek krakowskiej TV

Stary Kraków i Nowa Huta stanowią potężny krąg odbiorców programu telewizyjnego. Dotychczasowy brak własnego ośrodka wraz z całym zapleczem technicznym odczuwali zarówno widzowie jak i realizatorzy. O kłopotach tych można już mówić w czasie przeszłym bowiem w tych dniach region krakowski stał się posiadaczem jednego z najnowszych Ośrodków TV. Komitet Budowy wraz z wykonawcami dołożył wszelkich starań, aby nowy obiekt oddać do eksploatacji przed rozpoczęciem obrad V Zjazdu. Z zobowiązań swych wywiązali się na piątek. W krótkim fotoreportażu przedstawiamy codzienną pracę krakowskiej TV.

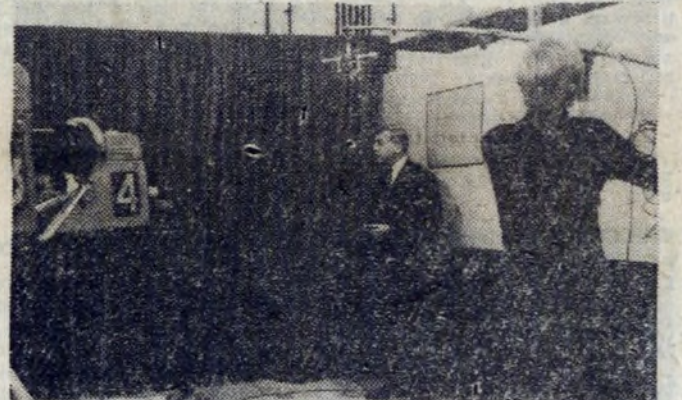
Tekst i zdjęcia: JANUSZ PODLECKI



Ogólny widok obiektu Krakowskiego Ośrodka TV.



Pierwsza próba w nowym studio TV.



Znany wszystkim widzom prof. Wiktor Zin w swoim popularnym programie „Piorkiem i węglem”.

Malarstwo Ireny Wiśniewskiej-Dembowskiej

Już kilka lat temu widziałam prace tej ciekawej artystki — mieszkającej w Nowej Hucie — wystawione w galerii Domu Kultury HIL. Już wtedy zwróciłam uwagę na mocny wyraz jej sztuki. Teraz mając możliwość obejrzenia dużej ekspozycji obrazów Ireny Wiśniewskiej-Dembowskiej w Pawilonie Wystawowym BWA w Krakowie — widzę jak konsekwentnie penetruje nadal interesujący temat: człowiek w pejzażu urbanistycznym, jak rozwija i dopracowuje swój warsztat malarski: ekspresję kompozycji, wyraz linii, treść koloru.

Oto miejska ulica z szarą jezdnią i zagubieni w niej, stęsknieni za drugim, człowiekiem „Samotni”. A oto „Ulica Szeroka” i tych dwoje już

w ślubnym stroju stąpa po jezdni wybrukowanej kolorowo, bajecznie, radośnie. „Zdarzenie” przewybornie zdeformowane, które mówi jednym obrazem więcej o tych narodzinach niżby potrafiła to zrobić opowieść wielorodzajowym tekstem. „Rodzina” przy stole rozdżona — to majsterszyk z psychologicznego punktu widzenia. A „Pogrzeby” żalobne, godne, hieratyczne... A „Stupy” też w czerniach i z przewagą oionów, ale z ustami różowymi i podciągniętymi uśmiechem, bo chyba bliska się tu już myśl o schedzie...

Irena Wiśniewska-Dembowska mówi do nas swym mocnym, indywidualnym malarskim językiem o sprawach ludzkich, w tym także o ludziach Nowej Huty. H. B.

Młodzież i oszczędność

Zakończył się już tradycyjnie obchodzony co roku w październiku Miesiąc Uspowszechnienia Oszczędności. W związku z tym dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 80 w Nowej Hucie zorganizowały uroczystą akademię poświęconą propagowaniu oszczędności w szkole. Wzięły w niej udział dzieci najmłodsze, z klas od 1 do 5-ej.

Pogadankę okolicznościową wygłosił kierownik szkoły ob.

Piotr Fijał, a następnie odbyła się część artystyczna. Dzieci zaprezentowały tańce oraz deklamacje o tematyce oszczędzania. Udział w tej uroczystości wzięli również rodzice oraz zaproszeni przedstawiciele II Oddziału PKO w Nowej Hucie.

W propagowaniu wśród młodzieży szkoły idei oszczędzania, duży wkład ma: kierownik ob. Piotr Fijał oraz nauczycielka, opiekunka szkolnej kasy oszczędności ob. Danuta Gierz. (jd)

POGODA

Po eksplozji złotojesiennego słońca z pierwszych dni listopada — przyszło załamanie się pogody. Od północy, znad Skandynawii, napłynęło mroźne powietrze pochodzenia arktycznego, które wymieszawszy się z ciepłym powietrzem podłoża, dało wzrost zachmurzenia z opadami deszczu bądź mżawkami przy równoczesnym znacznym ochłodzeniu.

Najbliższe dni upłyną prawdopodobnie pod znakiem dalszej szarugi jesiennej, jednak z lokalnymi przejaśnieniami i rozpodzieniami. Temperatura wahać się będzie w ciągu dnia od 5 do 12 stopni, w nocy powyżej 0, w wypadku dłuższych rozpodzeń możliwe przymrozki.

Przymyk

Uwaga absolwenci Technikum HiL

Pracownicy HiL, którzy ukończyli Technikum dla Pracujących Huty im. Lenina w latach 1966/67 i 1967/68, proszeni są o zgłoszenie się w sekretariacie Technikum w sprawie pamiątkowego zdjęcia.

„Młodzieżowcy — pomagajcie w prawidłowym zagospodarowaniu złomu metalu”.

Życie kulturalne w osiedlach

Spotkanie w klubie „Orbita”

Z okazji obchodów 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego — Wydział Kultury DRN, przy pomocy aktywu społecznego Pionu DT opiekującego się Osiedlem Centrum „C” — zorganizował bardzo ciekawą imprezę. Odbędzie się ona w ubiegłym tygodniu, w osiedlowym klubie „Orbita”, z udziałem: kierownika Wydziału Kultury DRN w Nowej Hucie mgr A. Siatkowskiej, przedstawiciela KP PZPR HiL tow. K. Rajcy, sekretarza KZ PZPR Pionu DT tow. Teoharisa oraz aktyw osiedlowego i młodzieży.

Na program imprezy złożony był wspomnienie z przebytych walk na frontach II wojny światowej członków koła ZBoWiD przy HiL — Młynarskiego i Jabłońskiego; pierwszy z nich był uczestnikiem walk partyzanckich, członkiem 27 dywizji AK na

KSIĄŻKI społeczno-polityczne

M. Sewerski — „Społeczna rola literatury popularno-naukowej” — Praca analizująca rolę literatury naukowej w upowszechnianiu nauki i rozbudzeniu w społeczeństwie zainteresowań różnymi dziedzinami wiedzy. Praca została napisana w oparciu o materiał statystyczny z terenu całego kraju oraz materiał ankietowy z terenu Dolnego Śląska.

Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, cena 35 zł.

W. A. Szaniński — „Powszechna historia państwa i prawa” — Podrecznik poświęcony zagadnieniu rozwoju instytucji społecznych oraz tych instytucji, które obecnie zalicza się do dziedziny prawa państwowego i administracyjnego i prawa sądowego.

PWN, cena 32 zł.

H. Szezęgła — „Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą” — Książka ukazuje ostatnie pięćsetlatie Księstwa Głogowskiego w XV w. — czyli okres rozdrobienia feudalnego na Śląsku. Autor ciekawie przedstawia czynniki, które przyczyniły się do procesu rozdrobienia oraz pokochyły kres panowaniu Piastów w tych regionach Śląska.

Wyd. Poz., cena 12 zł.

B. Trąbczyński — „Funkcje spółdzielczości pracy w polskiej gospodarce narodowej.” — Praca o problemach spółdzielczości pracy ukazanych na tle politycznym i gospodarczym przemian kraju — analizując znaczenie i rolę drobnej wytwórczości w Polsce Ludowej.

CRS, cena 11 zł.

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium DRN Nowa Huta poświęcono ocenie pracy kilku komitetów osiedlowych os. Centrum A, Hutnicze, Na Skarpie, Wandry, Willowe i Ogrodowe za okres ostatniej kadencji. Zebrania te mają szczególne znaczenie, bowiem tematyka najbliższej Sesji DRN — to ocena działalności samorządów osiedlowych.

Jak wykazała wnikliwa analiza, w/w komitety osiedlowe pracowały dobrze i mają na swym koncie poważne osiągnięcia. Należyce układała się współpraca z innymi organizacjami, zakładami opiekuńczymi, radnymi, wydziałami Prezydium DRN. Działano, zgodnie z wytycznymi na podstawie wspólnych programów pracy, pewne odchylenia w tym miały w tym roku osiedla: Stalowe i Centrum „A”. Dobrze pracowały również sekcje przy poszczególnych komitetach osiedlowych, powołano m. in. komitety domowe, z wyjątkiem os. Stalowego.

Współpraca komitetów osiedlowych z ADM-ami układała się na ogół pozytywnie, na płaszczyźnie wspólnego porozumienia.

Wiele zrobiono w zakresie czynów społecznych, czego dowodem jest m. in. dobre zagospodarowanie tych osiedli. Do prac tych starano się

terenach Wołnia i Polesia, a następnie żołnierzem Pierwszej Dywizji Kościuszkowskiej WP, przeszedł wraz z nią trudną drogę od Kiwero do Berlina. Drugi — tow. Jabłoński był na froncie krótko, ale brał udział w ciężkich walkach II Frontu Ukraińskiego pod Budziszynem i Dreznem. Gwoździem imprezy był występ aktora Teatru Ludowego Mieczysława Franaszka, który przedstawił monolog z powieści Bułata Okudźawy pt. „Jeszcze pożyczysz”.

Spotkanie prowadził przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS Pionu DT, pełniący honory gospodarza klubu. Zapowiedział on dalsze spotkania z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej, a dla młodzieży — spotkanie z uczestnikami Olimpiady w Meksyku.

Z pracy komitetów osiedlowych

Ocena — dobra!

wciągać jak największą liczbę mieszkańców, głównie młodzież. Prócz realizacji czynów społecznych komitety osiedlowe współdziałały z kierownikami szkół i przedszkoli pomagając w wychowywaniu dzieci i młodzieży, brały czynny udział w pracach Społecznych Komisji Pojedynawczych, w rozstrzygnięciu spraw spornych między mieszkańcami. Wspólnie z terenowymi opiekunami społecznymi zajmowano się organizowaniem pomocy i opieki nad osobami samotnymi i chorymi, pozbawionymi opieki.

Bezmyślna gospodarka

W ostatnim czasie administracja Domów Osiedla Sportowego dokonuje pewnych „inowacji” w zakresie wymiany zamków w drzwiach wejściowych do klatek schodowych, piwnic, pralni i strychów. Np. w bloku nr 34 wymieniono wszystkie zamki pomimo, że dotychczasowe były w bardzo dobrym stanie. Po wymianie zamków zarządzono, aby lokatorzy wykupili sobie klucze do klatki schodowej i piwnicy, natomiast klucze do pralni i strychu posiada tylko dozorca. Lokatorzy chcąc korzystać z tych pomieszczeń zmuszeni są do poszukiwania dozorczyń, która prawdopodobnie mieszka w bloku nr 5 (odległość od bloków nr 24, 34 i 35 ok. 300 m) aby udośćpniła klucze.

Nie rozumiem wraz z innymi lokatorami takich „usprawnień” ADM — Os. Sportowego. Blok nr 34 jest blokiem małym, 6-cio rodzinnym, a jego lokatorzy korzystali dotąd z pralni i strychu posiadając własne klucze. Nie naruszali też regulaminu porządkowego — sanitarnego.

Wskazywać śmiało przypuszczam, że ADM niewłaściwie wykorzystuje społeczne pieniądze oraz dąży do stworzenia konfliktów z lokatorami przez utrudnianie im życia. Zapytuję czy nie lepiej byłoby wykorzystać te pieniądze na remont drzwi do klatki schodowej bloku 34,

Komitety osiedlowe współpracowały z kierownikami świetlic, przy organizowaniu zajęć dla młodzieży, urządzone ponadto place zabaw i ogródki jordanowskie dla najmłodszych.

Poważne osiągnięcia uzyskano także w dziedzinie zachowania porządku i bezpieczeństwa publicznego, przez powoływanie placówek ORMO, jak również stała współpracą z dzielnicowymi funkcjonariuszami MO.

Mimo pewnych niedociągnięć, ogólnie należy stwierdzić, iż komitety osiedlowe pracowały dobrze, ich działalność była właściwa, celowa i przyczyniła się do pogłębienia więzi między DRN a mieszkańcami, do podniesienia wyglądu estetycznego osiedli, utrzymania w nich spokoju i ładu. (m)

które są spalone i nie można ich zamykać? Chyba sam nowy zamek nie wpłynie na zabezpieczenie budynku. A może by ADM wreszcie doprowadził do uruchomienia dzwonek do mieszkań lokatorów, które są nieczynne od około 2 lat, przy czym również ten fakt zasługuje na napiętnowanie, gdyż ADM wymontował zupełnie dobre transformatoriki dzwonek w celu rzekomego ich remontu.

Nie od rzeczy będzie równocześnie zwrócić uwagi ADM-owi na to, że lokatorzy bloku 34 podczas opadów deszczowych nie mają możliwości wyjścia z bloku, ponieważ chodnik przed klatką schodową jest zapadnięty a woda przedostaje się aż do klatki schodowej.

Z powyższych faktów jasno wynika, że w ADM-ie istnieje bezmyślna gospodarka społecznymi środkami.

MIECZYŚLAW KOZŁOWSKI
korespondent

POGHWAŁA DLA SZKOŁY NR 101

Osiedle Jasielskie w Bieniowcu Nowym wzbogaciło się znów o parcelę młodych drzew i krzewów. Głównym inspiratorem tych prac jest szkoła podstawowa nr 101, której kierownikiem jest ob. Stanisław Milek, dobrze rozumiejący potrzeby naszego osiedla. Oprócz pracy pedagogicznej znajduje czas na ciągły kontakt z Komitetem Osiedlowym, którego przewodniczącym jest Jan Kośiba. Jak widać współpraca Komitetu Osiedlowego ze szkołą układa się dobrze. Świadczy o tym fakt, że kilkudziesięciu uczniów z klas starszych szkoły podstawowej nr 101 w dniu 28. X br. kopali dołki pod młode drzewka i krzewy wzdłuż ul. Majakowskiego.

Apel tylko do miłych mieszkańców — o dopilnowanie swych pociech, aby nie niszczyły tak potrzebnych naszemu osiedlu zieleni. A ponadto by wysiłek i trud kierownictwa szkoły, Komitetu Osiedlowego a co najważniejsze praca społeczna tych młodych chłopców — nie poszły na marne.

JÓZEF GĄSIÓREK

Z notatnika obserwatora

REFLEKSJE PO ZADUSZKACH

Takiej pięknej pogody w Zaduszki nie pamiętają nawet najstarsi ludzie. Nic więc dziwnego, że wszystkie cmentarze nowohuckie i krakowskie zapemili się tłumami ludzi odwiedzających groby swoich rodzin, poległych żołnierzy, wszystkich, którzy od nas odeszli. W promieniach ciepłego słońca pięknie wyglądały chryzantemy, których tysiące przyniesiono na cmentarze. A wieczorami w piątek, sobotę i niedzielę tony światła rozjaśniały wczesny zmrok.

Oczywiście było trochę narzekania na komunikację, choć MPK naprawdę zrobiło co mogło by ułatwić przede wszystkim dojazd do cmentarzy. Również PKS oraz kolej miały zwiększony ruch w związku z Zaduszkami. M. in. wielu mieszkańców naszej dzielnicy wyjechało w swoje rodzinne strony, na groby najbliższych.

UWAGA, ROBOTY TOROWE...

Trwają obecnie prace przy torach tramwajowych na Placu Centralnym, naprzeciw osiedla Centrum A. Tramwaje jeżdżą więc w wolniejszym tempie w tym miejscu. Natomiast nie ułatwiają sytuacji przechodnie, którzy starają się przebiegać tuż przed jadącymi tramwajami. Niebezpieczna to

CO W TYGODNIU?

KINA	WTOREK
SWIT od 9 do 12 bm. godz. 16, 18 i 20 „Hasło Korn” produkcji polskiej, doz. od lat 14, 13 bm. godz. 15, 16.30, 18 i 19.30 „Za waszą i naszą wolność” produkcji polskiej, doz. od lat 11, od 14 do 20 bm. godz. 15.45, 18 i 20.30 „Życie złodzieja” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.	8.30 „Droga na zachód” — film. 9.55 Język polski dla klas I licealnych. 10.55 Język polski dla klas V—VI. 12.00 Dla szkół: dla klas II i III. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 Dla młodych widzów. 17.35 Kronika. 18.00 „Książka, Twój przyjaciel” — teleturniej. 18.30 „Po szóstej”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z przebiegu obrad V Zjazdu Partii. 21.30 „Kamo — niebezpieczna misja” — film. 23.20 Dziennik TV.
SWIT Mała Sala od 9 do 12 bm. godz. 15, 17 i 19 „O tych paniach” produkcji szwedzkiej, doz. od lat 16, od 13 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Wózek dziecięcy” produkcji szwedzkiej, doz. od lat 16.	9.55 Fizyka dla klas VIII. 10.25 „Kamo — niebezpieczna misja” — film. 12.15 Chemia dla klas VII. 15.10 Matematyka w szkole. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 Dla dzieci. 17.25 Kronika. 17.40 „Trzy żywioły” — film. 18.35 „Muzyka — wspólny język narodów” — 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z przebiegu obrad V Zjazdu. 21.00 „Zaluzowanie” — polski film TV. 21.30 „Światowid”. 22.00 „Śpiwa Toula”. 22.25 Dziennik TV.
SWIATOWID od 9 do 18 bm. godz. 16 i 19 „Hrabina Cosel” produkcji polskiej, doz. od lat 14.	10.00 „Skarb” — film. 11.55 Język polski dla klas VIII. 15.40 Politechnika TV. 16.55 „Ekran + bratkiem”. 17.50 Kronika. 18.00 Piosenki. 18.30 „Ludzie czynni”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Stawka większa niż życie”. 21.00 Sprawozdanie z przebiegu obrad V Zjazdu. 21.30 Dziennik Telewizyjny.
SWIATOWID Mała Sala od 8 do 11 bm. godz. 15, 17.30, „Wyrok w Norymberdze”, produkcji USA, doz. od lat 16, od 12 do 15 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Dzwony dla bosych” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 18.	10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.
SPINKS od 9 do 13 bm. godz. 16 i 19 „Jak zdobyto Dzikie Zachód” produkcji USA, doz. od lat 16, od 14 do 17 bm. „Jowita” produkcji polskiej, doz. od lat 18 godz. 15.45, 18 i 20.15.	10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.
TEATR LUDOWY 9 bm. godz. 19.15 „Róża”, 10 bm. godz. 19.15 „Mąż i żona”, 11 bm. teatr nieczynny, 12 bm. godz. 19.15 „Róża”, 13 i 14 bm. godz. 11 „Znaleziony kufer” — bajka, 15 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”.	10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.
TELEWIZJA od 9 do 15 bm.	10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.
SOBOTA	10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.
10.00 „Weselne dzwony” — film. 11.55 Zoologia (kl. VII). 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.35 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 15.45 Jak pracować, jak się bawić. 16.05 Dylematy ludzi uczących. 16.30 Wiadomości. 16.40 „Na frontach wojny domowej”. 17.45 Teatr Młodego Widza. 18.45 „Konstruktorzy” — rep. 19.00 „Wieczorne rozmowy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Felieton Literacki. 20.25 „Weselne dzwony” — film radz. 22.15 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości sport. 22.45 „Studio Uno”.	8.50 PKF. 9.00 „Stawka większa niż życie”. 10.00 „Sport i zabawa”. 11.00 Sprawozdanie sportowe. 13.45 Wiadomości. 13.55 „Prom” — koncert. 14.35 „Kronika 50-lecia Kraju Rad”. 15.00 Dla młodych widzów. 15.55 „Przemiany”. 16.25 „Moniuszko” — teleturniej. 17.15 Nauka polska — perspektywy. 17.45 Estrada Literacka. 18.35 „Krajobrazy 1968”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 i Festiwal Pieśni Zaangażowanej. 21.05 Felieton TV. 21.15 „Trzy kroki po ziemi” — film. 22.45 Wiadomości sportowe.
NIEDZIELA	8.50 PKF. 9.00 „Stawka większa niż życie”. 10.00 „Sport i zabawa”. 11.00 Sprawozdanie sportowe. 13.45 Wiadomości. 13.55 „Prom” — koncert. 14.35 „Kronika 50-lecia Kraju Rad”. 15.00 Dla młodych widzów. 15.55 „Przemiany”. 16.25 „Moniuszko” — teleturniej. 17.15 Nauka polska — perspektywy. 17.45 Estrada Literacka. 18.35 „Krajobrazy 1968”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 i Festiwal Pieśni Zaangażowanej. 21.05 Felieton TV. 21.15 „Trzy kroki po ziemi” — film. 22.45 Wiadomości sportowe.
8.50 PKF. 9.00 „Stawka większa niż życie”. 10.00 „Sport i zabawa”. 11.00 Sprawozdanie sportowe. 13.45 Wiadomości. 13.55 „Prom” — koncert. 14.35 „Kronika 50-lecia Kraju Rad”. 15.00 Dla młodych widzów. 15.55 „Przemiany”. 16.25 „Moniuszko” — teleturniej. 17.15 Nauka polska — perspektywy. 17.45 Estrada Literacka. 18.35 „Krajobrazy 1968”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 i Festiwal Pieśni Zaangażowanej. 21.05 Felieton TV. 21.15 „Trzy kroki po ziemi” — film. 22.45 Wiadomości sportowe.	8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.
PONIEDZIAŁEK	8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.
8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.	W piątek odbyła się w Hucie Nowej konferencja prasowa w związku z realizacją zobowiązań na cz. V Zjazdu przez załogę huty. Uczestniczyli w niej kierownicy wojewódzkiego politycznego H. oraz liczni przedstawiciele prasy krakowskiej, radia, telewizji i filmu polskiego. Konferencję prowadził dyr. nac. huty m. in. B. Kolomyjski.
8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.	Konferencja prasowa w HiL W piątek odbyła się w Hucie Nowej konferencja prasowa w związku z realizacją zobowiązań na cz. V Zjazdu przez załogę huty. Uczestniczyli w niej kierownicy wojewódzkiego politycznego H. oraz liczni przedstawiciele prasy krakowskiej, radia, telewizji i filmu polskiego. Konferencję prowadził dyr. nac. huty m. in. B. Kolomyjski.
8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.	Legends prasłowiańskie w obrazach W Galerii „Rytm” Domu Kultury HiL (ul. Majakowskiego) czynna jest wystawa kolekcji akwarelowej docenta krakowskiej ASP — Franciszka Wałczewskiego poświęconą kulturze prasłowiańskiej, obrzędom i obyczajom ludów zamieszkujących przysiółkami lat dorzecze Wisły i Odry. Siedemnaście wybranych prac stanowi tylko część bogatego zbioru krakowskiego artysty. Ekspozycja dostępna jest dla zwiedzających codziennie w godzinach 11—21.
8.50 Transmisja z otwarcia obrad V Zjazdu Partii. 15.40 Politechnika TV. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Zapora” — reportaż. 17.30 Kronika. 17.50 „Eureka”. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sprawozdanie z otwarcia obrad V Zjazdu. 23.00 „Droga na zachód” — film. 0.30 Dziennik TV.	W KOLOROWYM SKLEPIE Mowa naturalnie o sklepie CPLA przy Placu Centralnym. Gdziekolwiek bardziej kolorowo, niż tutaj? Przebiegiem sezonu powinny stać się piękne stylowe, góralskie meble z drzewa, które warto polecić szczególnie młodym małżeństwom urządzającym się „od początku”. Oprócz walorów artystycznych zaletą tych mebli są również ich nieduże rozmiary, w sam raz do mieszkania typu M-3, M-2 itp. Są też pięknie swetry (szczególnie męskie) na sezon jesienno-zimowy, choć w niezbyt wielkim wyborze. Nauczycielmy się kupować w sklepie cepeleńskim nie tylko wyroby artystyczne ku ozdobie, lecz także służące praktycznym celom. A tych ostatnich nie wiele w dalekiej tkaninie. Brak większego wyboru materiałów zastosowanych podwójnej szerokości, nie kosztujących odrazu powyżej stu złotych za metr. A ludzie dostają nowe mieszkania i szukają takich rzeczy. (lk)



Model sukni idealnie nadający się do pracy. Fason posiada zapięcie dochodzące aż do nisko umieszczonego stanu. Dół z dwoma naszytymi kieszeniami jest lekko poszerzony. Wykrojony pozwala na noszenie różnych apaszek i szalików — a to w sumie daje niezwykle modny i twarząwy akcent.

Jubileusz stalowników

(Dokończenie ze str. 6)
 dów hutniczych w Zaporozstału, a także w Ostrawie, gdzie część załogi Stalowni Martenowskiej odbywała praktykę w zakresie prowadzenia pieców przy użyciu paliw wysokokalorycznych i tleniu.
 Podziękowanie stalownikom za ich dobrą, ofiarną pracę złożyli: dyr. nac. HIL tow. B. Kolumyjski, sekretarz RZK tow. A. Miodowicz. Następnie odbyło się wręczenie pamiątkowych dy-

plomów 135 członkom załogi, którzy wnieśli największy wkład pracy w wyprodukowanie 25 mln ton stali. Ponadto były też nagrody pieniężne i listy pochwalne. A kierownicy kolektyw wydziału oraz huty otrzymał od stalowników pamiątkę jubileuszową w postaci miniatury wlewków.
 W części artystycznej wystąpili wokaliści estrady piosenek ZDK HIL, a także zespół muzyczny Ogniska Młodych. Zb. Zint



Grupa stalowników wyróżnionych dyplomami.



Referat okolicznościowy wygłasza kierownik Stalowni Martenowskiej mgr inż. St. Bednarczyk.

Kącik filatelistyczny

98 rocznica urodzin W. I. Lenina



Znaczki z Leninem, to tematyka interesująca wielu filatelistów. Wydawane one były w wielu różnych krajach, a szczególnie w Związku Radzieckim, gdzie ukazał się już duży ich zbiór. W kwietniu br. wydano znów trzy kolejne znaczki z okazji 98 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Wszystkie znaczki o nominale 4 kopiejki. (2 z nich reprodukuje powyżej).



Pamiątkowy miniatury wlewk stali otrzymuje z rąk szefa wydziału, dyrektor naczelny huty.



Śpiewa najmłodsza z zespołu — Małgosia.

Zdjęcia: JANUSZ PODLECKI

Dni Filmu Radzieckiego

„Berlin” powstał w gorącym klimacie ostatnich akordów wojny, w atmosferze radości i dumy z okupionego krwią zwycięstwa. Reżyser Julij Rajzman przebywał na froncie, kierując pracą 38 operatorów i Frontu Ukraińskiego. (Obszernie pisaliśmy o tym filmie przed dwoma tygodniami).

Kina studyjne „Sztuka” w Krakowie i „Świt” w Nowej Hucie w ramach programu „Sylwetka miesiąca — Sergiusz Gierasimow” wyświetlać będą filmy tego reżysera „Cichy Don”, „Ludzie i bestie” i „Dziennikarz”. Wiele kin naszego miasta jak np. „Chemiak”, „ZZK” Prokocim, „Energetyk”, „Sfinks” w Nowej Hucie, „Związkowiec”, „Kultura” i kina ruchome prezentują filmy też dotąd niewidziane bądź też zestawiane w przeglądy tematyczne jak np. „Wojna oczyma

współczesnych”, „Współczesność oczyma dziecka”, „Dzień powszedni ludzi radzieckich”, „Komedia obyczajowa”, „Współczesna proza radziecka” czy „Dyskusja o współczesnym człowieku radzieckim”.

Podejmując w swych filmach problematykę społeczną, obyczajową i moralną, filmowcy radzieccy zajął sobie sprawę, że wizerunek współczesnego człowieka nie może być pełny, gdy w jego biografii pozostanie choć jedna karta pusta, przemilczana. Stąd nieustanne sięganie do bardzo nieraz skomplikowanych problemów i konfliktów, próby naświetlenia coraz to nowych ich aspektów.

Szereg tych spraw, chociaż na pewno niepełny z powodu ograniczonego czasu przedglądu, Dni Filmu Radzieckiego jednak pozwalają poznać.

Tadeusz Mandecki



Scena z filmu Grigorija Szuczukina pt. „Eskadra czuwa”.

• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKI OKOLICZNOŚCIOWE

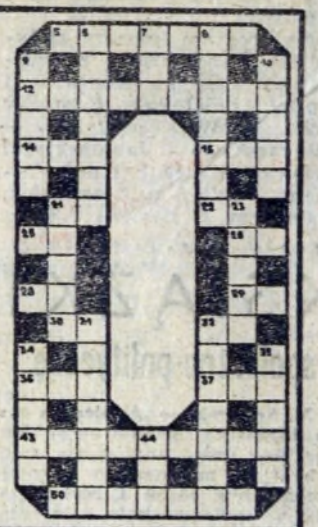


Peziemo: 1. tak nad Bosforem nazywano Polskę, 5. gra albo sytuacja niepewna, ryzy-

kowna, 11. hajdawery, 12. córka brata, 13. słynna ekspozycja po której Wrocław ma wieżę — iglicę, 14. papuga z krzyżówek, 15. powtarzający się skurcz mięśni, 16. drapieżna ryba słodkowodna, 18. może być aktywności, energii, mięśni, pamięci, 21. pierwsza i ostatnia w słowniku, 22. 100 m kw., 24. bieg niektórych zwierząt polegający na tym, że zwierzę stawia obie prawe nogi na przemian z obiema lewymi, 25. polska armia podziemna w II wojnie światowej, 26. wiadomo, że oznacza złotówki, 27. sztuczny język międzynarodowy, 28. symbol pierwiastka chem., 29. największa rzeka Włoch w języku włoskim, 30. symbol sodu, 32. znana organizacja hitlerowska (skrót nazwy), 33. ważna figura, as, 36. oficjalna nazwa Egiptu (skrót), 37. tytuł członka izby wyższej parlamentu angielskiego, 40. poeta, przyjaciel Mickiewicza, 41. często robi się je z igły, 43. wariat, narwaniec, 45. nazwisko znanej magnackiej rodziny działającej na Litwie, rywalizującej z Radziwiłłami, 47. pierwszy po bogu na arce, 49. podstawowa broń żołnierza w obu wojnach światowych, 50. wybitny fizyk i chemik angielski 1791—1867 r.

Peziemo: 1. członek słynnej jazdy Lisowskiego, 2. czarno-księżnik, 3. prawy dopływ dolnej Odry, 4. herbata nad Tamiżą, 6. plażowy kostium damski,

7. odcinek czasu b. różnej długości, 8. kretynka, 9. wizerunek, malowidło, 10. trzy boginie rządzące losami Rzymian, 16. prymitywna hazardowa gra kartiana, 17. miała nadzór nad żeńską służbą na dworze królewskim, magnackim, 19. symbol pierwiastka chemicznego, 20. Renesans, 21. imię męskie raczej rzadkie, 23. symbol zdrowia, krzepcy, 31. rzeka i stan w USA,



Peziemo: 1. bratanek Węgry, 4. rozpocznie się 11. XI, 6. upał, spiekota, 8. człowiek lub grupa ludzi pilnujących czegoś, 9. może być burleska, eroica, grandeur, buffa, 11. skraca rozum, 12. autor „Do młodych”, 14. żyto, owies, pszenica, 15. stara machina do burzenia murówfortecznych, 17. dała zwycięstwo Dawidowi nad Goliatem, 18. organizacja międzynarodowa, której pierwszym Sekretarzem Gen. był T. Lie, 19. czołowi zawod-

nicy danej dyscypliny sportowej.
 Peziemo: 2. dola, koleje życia, 3. duże miasto litewskie nad Niemnem, 4. bywa wieczorna, poranna i polarna, 5. dowódca janczarów, 7. wstęga wody płynącej, 8. do hamowania koni i fantazji, 10. krewny ze strony ojca, 11. wielkie drzwi, 13. zator uliczny, 14. brak konfliktu, jednomysłość, 16. pismo rządu do rządu, 17. powstała 15. 12. 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym, 20. belka, bal.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 44 KRZYŻÓWKA

Peziemo: 5. skóra, 6. obraz, 8. monotonia, 10. kalina, 12. Latorna, 14. afekt, 16. browar, 18. pilnik, 19. portfel, 22. chutor, 23. przyma, 24. zamek, 26. kłama, 28. nakład, 29. Dardanele, 30. serum, 31. burta.
 Peziemo: 1. oskoma, 2. szkal, 3. granda, 4. ebonit, 7. flora, 9. bolid, 11. nawigator, 13. Atlantyda, 15. egotyzm, 17. reper, 18. polip, 20. chwast, 21. smoła, 24. zarzut, 25. Krezus, 27. adwent, 28. Neptun.

MIKROKRZYŻÓWKA

Peziemo: 3. akwaforta, 5. ring, 6. Ares, 7. kolportaż.
 Peziemo: 1. Skorpion, 2. straszak, 4. Figaro.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 43 WYŁOSOWALI:

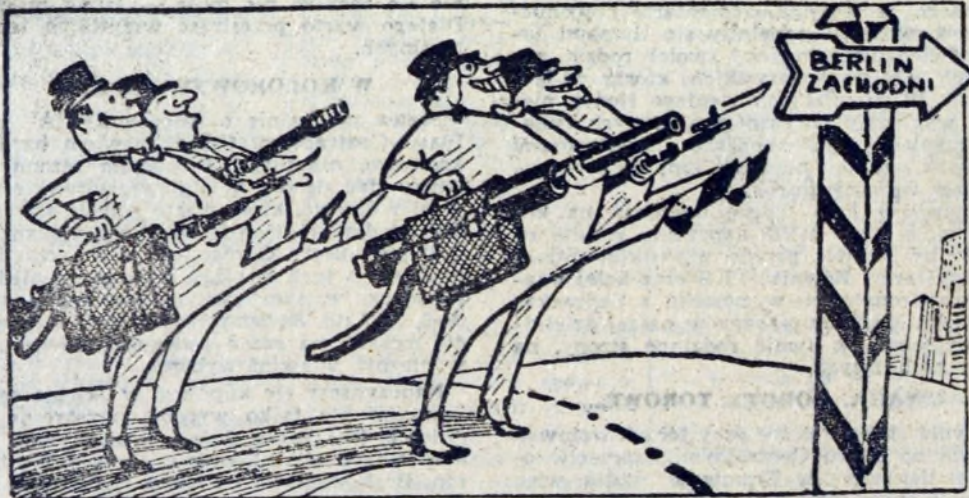
- 1. Maria Szostakiewicz — N. Huta, os. Hutnicze 3 m. 44;
- 2. Alina Lagan — Kraków, ul. Wybickiego 10 m. 14;
- 3. Edward Szeliga — N. Huta, os. Na Stoku 17 m. 45;
- 4. Jan Kacperski — N. Huta, os. Sportowe 21 m. 10;
- 5. Maria Michalik — N. Huta, os. Kolorowe 9 m. 59.

Uwaga: nagrody wysyłamy pocztą.

DRUKARNIA PRASOWA KRAKÓW, WIELOPOLE 1

SATYRA W PRASIE

Jak wiadomo, w Berlinie Zachodnim odbywał się prowokacyjny zjazd partii zachodniemieckiej CDU. Tego rodzaju akcja ma na celu demonstrowanie odwetowych rozważań Bonn — w mieście stanowiącym samodzielną jednostkę organizacyjną i leżącym na terenie NRD.



Nie przyszli z pustymi teczkami...

(„Prawda”)